Nr. 109 Piątek, dnia 22 kwietnia 1938 r. Rok XXXVII

Kurjer Łódzki

NUMER POJEDYNCZY 15 gr.

Redakcja: ul. Żwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11 Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefony: Redakcji nr. 102-28 i 138-28 —— Administracji nr. 182-48 —— Skrzynka pocztowa Nr. 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 3 do 4 po poł.. — Administracja czynna — od g. 8 rano do g. 10 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-4
Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48 Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Arcyks. Otton Habsburg, za którym rozesłano listy gończe i którego majątek w Austrii uległ konfiskacie.

Gra o wielką stawkę.

Trójkąt Londyn—Paryż—Rzym przeciwwagą osi Berlin—Rzym.

Niemcy zaszachowane — Sowiety izolowane.

Moskwa grozi wystąpieniem z Ligi.

BERLIN 22,4. Sfery polityczne śledzą z pewnym zdenerwowaniem **przebieg rozmów dyplomatycznych między Włochami a państwami zachodnimi.** Jakkolwiek pa-

Francis Pietry, domniemany kandydat na ambasadora francuskiego w Rzymie.

nuje przekonanie, iż w konsekwencji układu rzymskiego rozpoczną się niebawem rozmowy angielsko -niemieckie, jednakże słychać głosy, że **akcja dyplomatyczna państw zachodnich jest reakcją na wydarzenia w Europie środkowej.** W rozmowach prywatnych nawet wybitnych przedstawicieli sfer politycznych **nie brak rozgoryczenia na politykę Mussoliniego, który tuż przed wizytą Hitlera w Rzymie pragnie uregulować swe stosunki z państwami zachodnimi i postawić kanclerza wobec faktów dokonanych.**

Z wielką uwagą śledzi się w Berlinie **narastające zbliżenie między Małą Ententą a Włochami,** co pociągnie za sobą dalsze następstwa. Wyrazem tego zbliżenia jest **uznanie aneksji Abisynii przez Czechosłowację, po której pójdą i inne państwa Małej Ententy.** Szczególnie ważkie dla Berlina będzie **zachowanie się Węgrów,** na których Rzym oddziaływa w kierunku zbliżenia się do państw Małej Ententy.

Pewne koła niemieckie liczą się jednak również z osłabieniem napięcia między państwami zachodnimi a Berlinem dzięki oddziaływaniu Rzymu. Wtedy musiałyby Niemcy osłabić swój nacisk na Czechosłowację.

OBRADY W POPŁOCHU.

MOSKWA 22,4. Układ angielsko- włoski oraz ewentualne rokowania francusko-włoskie, wytwarzające **nową sytaucję polityczną w Europie, wywołały wielkie wrażenie na Kremlu.** W moskiewskich kołach politycznych twierdzą, że w najbliższych dniach **odbędą się pod przewodnictwem Stalina doniosłe obrady,** w których weźmie udział oprócz komisarza spraw zagranicznych Litwinowa również przewodniczący komisji dla spraw zagranicznych najwyższej rady ZSSR — Żdanow. W związku z tą naradą **do Moskwy zawezwani zostali przedstawiciele dyplomatyczni Sowietów w Londynie, Paryżu i Pradze.**

Powszechną uwagę wywołuje ta okoliczność, że z otoczenia komisarza Litwinowa lansowane są pogłoski, **jakoby rząd sowiecki rozważał możliwość wystąpienia ZSSR z Ligi Narodów. Miałoby to być reakcją Moskwy na ostatnie zmiany w polityce angielskiej i francuskiej w związku ze zbliżeniem tych państw do Włoch.** Bezpośrednim powodem wystąpienia Sowietów z Ligi Narodów byłaby sprawa uznania podboju Abisynii przez Włochy, która została wciągnięta na porządek dzienny obrad Rady Ligi aNrodów w maju, na podstawie wniosku angielskiego.

Z drugiej strony, koła zazwyczaj dobrze poinformowane o prawdziwych zamiarach Kremla w polityce zagranicznej, zaprzeczają kategorycznie tym pogłoskom których **celem jest wywarcie nacisku na dyplomację francuską** w chwili rozpoczynających się **rozmów pomiędzy Paryżem i Rzymem.** W kołach tych twierdzą, że zarówno rząd sowiecki jak i Komintern, zdają sobie sprawę **z korzyści jakie daje Sowietom trybuna genewska dla międzynarodowej propagandy komunizmu i szerzenia intryg politycznych** pod pokrywką pracy t. zw. pokojowej w instytucji genewskiej. Dlatego też lansowane przez Moskwę pogłoski o rzekomym zamiarze wystąpienia Sowietów z Ligi Narodów oceniane są jako **z góry przemyślana gra, którą prowadzi Moskwa, aby zatuszować niepowodzenia dyplomacji sowieckiej.**

INSTRUKCJE.

PARYŻ 22,4. Agencja Havasa donosi: w następstwie rozmowy odbytej we wtorek przez francuskiego charge d'affaires Blondela z ministrem Ciano, który w imieniu rządu włoskiego wyraził zgodę na podjęcie rokowań z rządem francuskim, **wysłano do Rzymu instrukcje dla przedstawicieli Francji.** Instrukcje te ustalają **program, który ma być zaproponowany stronie włoskiej** oraz wyliczają zagadnienia, które, zdaniem rządu francuskiego, winny być poruszone w rozmowach. Francji chodzi obecnie o **zawarcie z Włochami układu analogicznego do tego, który podpisany został w dniu 16 kwietnia z W. Brytanią.** Jednakże zagadnienia, dotyczące wyłącznie obu krajów, a przedstawiające pewne trudności, będą traktowane jedynie ogólnie, a dokładne ich zbadanie będzie odłożone do chwili mającego nastąpić w maju **mianowania nowego ambasadora Francji przy Kwirynale.**

POŻYCZKA ANGIELSKA DLA FRANCJI

PARYŻ 22,4. Prasa francuska zapowiada, iż w czasie wizyty Daladier oraz ministra Bonnet w Londynie, zostanie poruszona sprawa udzielenia przez Anglię nowej pożyczki dla Francji. Dzienniki francuskie wyrażają nadzieję, iż obecna koniunktura gospodarcza i polityczna we Francji pozwoli na łatwą realizację poważnej operacji kredytowej na rynku angielskim.

TURCJA POD CIOSEM KLĘSKI.

Nienotowana w historii kraju katastrofa trzęsienia ziemi.

Kilkadziesiąt wsi zniesionych. Tysiące ofiar. 50 tys. bezdomnych. Całe obszary opustoszały.

STAMBUŁ, 22.4 — Trzęsienie ziemi w Turcji przybrało charakter **największej katastrofy żywiołowej.** Wstrząsy podziemne trwają nadal. Całe okręgi, jak Kirszeir, Yozgat i Corum są **doszczętnie zniszczone.** Około 50 tys. bezdomnych obozuje pod gołym niebem, wśród głębokich szczelin, powstałych na skutek trzęsienia ziemi, którymi płyną strumienie wrzącej wody.

Pod gruzami domów i odłamków skał zginęły całe rodziny. Większość spośród blisko 1000 ofiar stanowią kobiety i dzieci. Okręgi Kirszeir, Yozgat i Corum oddalone są o 160 klm. od Ankary.

STRASZLIWY BILANS.

STAMBUŁ, 22.4 — Specjalny wysłannik dziennika, „Tan" donosi z okręgu Kirszeir, że bilans **środowego trzęsienia ziemi** w Anatolii jest o wiele poważniejszy niż oceniono na początku. Ilość śmiertelnych ofiar katastrofy przekracza 1000 osób. 25 wsi zostało zupełnie zniszczonych. W miejscowości Turkalpinar wszystkie domy runęły w gruzy.

Natychmiast po katastrofie przedsięwzięto specjalną akcję niesienia pomocy pozbawionym dachu nad głową i żywności.

SZCZEGÓŁY KATASTROFY.

LONDYN, 22.4 — Do Londynu nadchodzą **szczegóły tragicznego trzęsienia ziemi,** jakie w ciągu ostatnich dwóch dni nawiedziło Turcję.

Głównym ośrodkiem trzęsienia jest Anatolia w Turcji azjatyckiej, gdzie pierwsze wstrząsy dały się odczuć we wtorek i od tego czasu ustawicznie się powtarzają. Trzęsienia te stanowią **nienotowaną dotychczas w historii Turcji katastrofę.** Całe połacie kraju **uległy zupełnemu spustoszeniu.** Trzęsieniu ziemi towarzyszyły **ogłuszające podziemne łoskoty,** które wywoływały nieustanną panikę wśród ludności. Ok. 50 tys. osób pozostaje bez dachu nad głową. Całe rodziny nagle zginęły w powstałych w czasie wstrząsów szczelinach gór. Ci, którzy ocaleli przebywają na polach, niejednokrotnie otoczonych szerokimi szczelinami, z których od czasu do czasu wydobywa się gorąca woda.

Najbardziej ucierpiały okolice miast: Kirszeiru, Yozgatu i Coruma, leżących w promieniu 100 mil od stolicy kraju Ankary. 18 wsi zostało całkowicie zniesionych z powierzchni ziemi a 22 zostały częściowo zniszczone. Istnieje jednak obawa, że **liczba zabitych i straty materialne są znacznie większe.** Zorganizowano specjalne oddziały ratunkowe, a do parlamentu tureckiego wniesiony ma być projekt uchwalenia specjalnych kredytów na cele pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi.

ZAMIECIE ŚNIEŻNE.

STAMBUŁ, 22.4 — W okręgu Erzerum szaleją wielkie zamiecie śnieżne, wywołując poważne zaburzenia w komunikacji. W niektórych punktach pokrywa śnieżna dochodzi do 8 m. wysokości. Wskutek fatalnych warunków atmosferycznych wydarzyły się dwie wielkie katastrofy samochodowe. W pobliżu mostu Trebizundskiego wywrócił się autobus. **Szofer i 15 pasażerów poniosło śmierć.** 10 pozostałych pasażerów zostało rannych. Inny autobus z 37 pasażerami stoczył się do rowu w pobliżu Gumuzar. Ten wypadek **pociągnął za sobą śmierć 12 osób** i poranienie 8 pasażerów.

Nieudana próba dywersji.

Związek Młodej Polski w zwartych szeregach przy O. Z. N.

Ogólne potępienie akcji p. Jerzego Rutkowskiego

WARSZAWA 22,4. pat. **Akcja dywersyjna przeciwko O.Z.N.** przedsięwzięta przez p. Jerzego Rutkowskiego i nieliczną grupę jego zwolenników, spotkała się w kołach organizacyjnych Związku Młodej Polski z **kategorycznym sprzeciwem i potępieniem.** Organizatorzy dywersji przeliczyli się. Dziś z całą pewnością stwierdzić już można, że za panem Rutkowskim poszły jedynie nieliczne jednostki, natomiast ogół młodzieży, zgrupowanej w Z. M. P. stoi twardo i zdecydowanie na **płaszczyźnie konsolidacji młodego pokolenia** w ramach służby młodych OZN.

Z poszczególnych komórek terenowych Związku Młodej Polski nadchodzą nadal depesze i oświadczenia, zarówno zbiorowe, jak i od poszczególnych działaczy związku, deklarujące gotowość dalszej pracy w szeregach Służby Młodych. Niektóre z tych depesz, wiernie malujące w szeregach ZMP. nastroje, wywołane wystąpieniem p. Rutkowskiego, przytaczamy w dosłownym brzmieniu. Między innymi członkowie ZHP. w Tarnopolu nadesłali na ręce szefa OZN gen. St. Skwarczyńskiego zbiorową depeszę treści następującej:

„Potępiamy akcję Jerzego Rutkowskiego. Deklarujemy gotowość dalszej pracy dla dobra narodu w myśl wskazań obozu".

Kierownik okręgu wielkopolskiego ZMP. Prażmowski nadesłał do obecnego kierownika głównego związku mjr. Galinata pismo następujące:

„Wobec ostatnio zaszłych wypadków i wykluczenia p. Rutkowskiego Jerzego z OZN. oświadczam w imieniu własnym i okręgu wielkopolskiego ZMP., że nie solidaryzujemy się z jego stanowiskiem, uważając je za szkodliwe dla konsolidacji narodu. Oddaję się wraz z całym okręgiem pod rozkazy pana majora, uznając go jedynie za prawowitego kierownika głównego Związku Młodej Polski".

Kierownik oddziału powiatowego ZMP w Tomaszowie Mazowieckim Kazimierz Szewczyk nadesłał depeszę następującą:

„Oddział powiatowy Tomaszów Mazowiecki oddaje się do dyspozycji kierownika Związku Młodej Polski mjr. Galinata, podporządkowując się jego rozkazom".

Podobne oświadczenie złożył kierownik sekcji wiejskiej ZMP. okręgu lubelskiego Al. Gąszczyk, w którym potępia akcję p. Rutkowskiego i wyraża całkowite podporządkowanie się mjr. Galinatowi.

Wobec wyraźnej i jednolitej postawy szeregów Związku Młodej Polski, kierownik główny ZMP. mjr. Edmund Galinat polecił nadal pełnić obowiązki kierowników okręgów ZMP. dotychczasowym kierownikom w Łodzi Józefowi Urbanowiczowi, w Poznaniu K. Prażmowskiemu, w Toruniu Władysławowi Kisielewskiemu, w Białymstoku Walerianowi Ryciowi, w Brześciu n. Bugiem Karolowi Neuhoffowi i w Kielcach Stanisławowi Ropkiewiczowi

Zmiany nastąpiły jedynie w tych okręgach, gdzie kierownicy mianowani przez p. Rutkowskiego, nie podporządkowali się wbrew jednolitej postawie szeregów organizacyjnych całkowicie i bez zastrzeżeń nowemu kierownikowi głównemu ZMP. mjr. Galinatowi, powołanemu na to stanowisko przez szefa OZN. gen. St. Skwarczyńskiego. Wszyscy ci kierownicy zostali zwolnieni. Na ich miejsce kierownik główny ZMP. mjr. Edmund Galinat mianował kierownikiem okręgu ZMP w Wilnie Benedykta Kincia, dotychczasowego kierownika oddziału powiatowego ZMP. w Nowowilejce, we Lwowie dr Zygmunta Ryzewskiego, dotychczasowego kierownika okręgu Zw. Mł. Polski, w okręgu mazowieckim Janusza Makowskiego z kierownictwa służby młodych i w okręgu stołecznym Wacława Zagórskiego, szefa organizacji kierownictwa głównego ZMP.

Przyjazd Hitlera do Rzymu

w dniu 3 maja

RZYM, 22.4 — Potwierdzają tu wiadomości, że kanclerz Hitler przybędzie do Rzymu 3 maja wieczorem i powitany będzie na dworcu ostyjskim przez króla Wiktora Emanuela 3-go, z którym następnie odjedzie do pałacu kwirynalskiego, gdzie zamieszka. Na dworcu witać będzie kanclerza również Mussolini. Dnia 4 maja rano Hitler złoży wizytę królowi.

REWINDYKACJA KOŚCIOŁÓW.

BRZEŚĆ n. Bugiem, 22.4 — Za czasów zaboru rosyjskiego, a zwłaszcza po powstaniu z 1863 na Polesiu uległo konfiskacie i zamianie na cerkwie około 200 kościołów. Obecnie społeczeństwo polskie przy współudziale O.Z.N. tworzy w wielu miejscowościach komitety czyniące starania o **rewindykację tych kościołów.**

OBRADY SEJMU LITEWSKIEGO.

KOWNO, 22.4 — W dniu wczorajszym sejm litewski odbył swe pierwsze poświąteczne posiedzenie. Na porządku dziennym była sprawa budżetu na rok 1938. Sprawę tę referował przewodniczący komisji budżetowej poseł Barkauskas. Budżet na rok 1937 przewidywał 303.404 tys. litów dochodu i tyleż wydatków. Faktyczne dochody wyniosły 327.600 tys. litów. Budżet obecny przewiduje 340.748.744 litów dochodów i tyleż wydatków.

Kino PALACE
Dziś początek o g. 12-ej w poł.
Sukces nienotowany od 10 lat!
Fascynująca kobieta i genialna artystka
ZARAH LEANDER
w najpiękniejszym filmie miłosnym
LA HABANERA!
Dziś o godz. 12 i 2 PORANKI
Ceny od 80 gr.

Trudne zadanie rządu Daladiera.

Starcie dwóch tendencyj w sprawie odbudowy finansowej i gospodarczej.

Zachwianie się chwilowe kursu franka.

PARYŻ, 22.4 — Opinia publiczna zaskoczona została **nagłym zachwianiem się kursu franka francuskiego** i równoległą zwyżką wszystkich dewiz zagranicznych na giełdzie paryskiej, a przede wszystkim dewiz anglosaskich i amerykańskich.

Funt szterling notowany w środę 158 fr. 21 cent., zwyżkował do 160 fr., zaś dolar St. Zjedn. z 31 fr. 65 cent. do 32 fr. 04,

Tej nagłej baissie towarzyszyły **liczne pogłoski, kursujące** w kołach giełdowych, które mają niewątpliwie swój wpływ na notowania waluty francuskiej. Pogłoski te, opierając się na fakcie, iż ostatnie posiedzenie rady ministrów nie przyniosło żadnych wyjaśnień **co do dalszych planów rządu premiera Daladier w dziedzinie finansowej i gospodarczej,** podawały, jakoby w łonie gabinetu zapanować miały pewne rozbieżności poglądów na metody, jakie zamierza zastosować rząd w dziedzinie polityki finansowej i gospodarczej.

Środowe posiedzenie rady ministrów nie przyniosło dokładnych wyjaśnień co do metod, jakie rząd zamierza przedsięwziąć, aby na podstawie pełnomocnictw przystąpić do uzdrowienia stosunków gospodarczych i finansowych, a wyniki obrad wykazują, że **rząd nie zamierza wykorzystać w sposób pośpieszny pełnomocnictw i że będzie działać z całą ogłędnością.** Daladier zwrócił się do swoich kolegów z gabinetu, aby przygotowali projekty dekretów gospodarczych w terminie do 1 maja i aby projekty te przed wniesieniem ich pod obrady ścisłego komitetu ministrów, a następnie rady ministrów, zostały przedłożone premierowi osobiście. W ten sposób szef rządu wyraźnie zaznaczył, iż zamierza nadać osobiste piętno całemu ustawodawstwu dekretowemu w dziedzinie gospodarczej. W związku z powyższą inicjatywą Daladiera przypisuje mu się zamiar wykorzystania momentu wypuszczenia na rynek wielkiej pożyczki narodowej, której szczegóły właśnie opracuje minister finansów Marchandeau **dla podjęcia szerokiej akcji, któraby objąć miała całokształt zagadnień finansowych i gospodarczych.**

Lekkie zachwianie się kursów franka było tym mniej oczekiwane, iż — jak wynikało z expose ministra Marchandeau na radzie ministrów — **powrót zaufania** w chwili objęcia rządu przez premiera Daladier, wynażający się **zwyżką kursu rent i papierów państwowych, wzrostem wkładów oszczędnościowych i popytem na bony skarbowe** umożliwił skarbowi państwa sprostanie wszystkim płatnościom bez uciekania się do pomocy Banku Francji. Z obrad rady ministrów wynika, iż rząd nie wykorzystał do obecnej chwili przyznanego mu 10-miliardowego bezprocentowego kredytu z Banku Francji, co przyjęte zostało przez opinię publiczną z wielkim zadowoleniem.

Nagłe obniżenie się kursu franka można przypisać niepewności kół finansowych co do metody, jaką zamierza użyć Daladier celem odbudowania życia gospodarczego, a przede wszystkim zamiarów rządu w dziedzinie polityki monetarnej. W kołach finansowych zaznaczają się dwie tendencje: jedna stała na stanowisku pewnej faktycznej stabilizacji kursu franka na dotychczasowym poziomie a druga, która przewidywała utrzymanie w dalszym ciągu waluty francuskiej na falach fluktuacji, zależnej od koniunktur. Zachwianie się franka zdaje się być **wynikiem starć tych dwóch tendencyj.**

Zakład Optyczno-Chirurgiczny
Kazimierza ROSZAKA
ul. Piotrkowska Nr. 111. Tel. 121-18.
Poleca dla potrzeb szkół, fabryk i t. p.
Szkło i porcelanę laboratoryjną fabryk krajowych i zagranicznych. **Cyrkle** znanych fabryk Gerlacha, Richtera i Maho — nierdzewne. **Termometry** chemiczne, kotłowe pokojowe, zaokienne, lekarskie i t. p. **Szkła** optyczne Zeissa, krajowe, dwuogniskowe do patrzenia z bliska i w dal od zł. 25,—. **Oprawy** do okularów, binokli różnych fasonów znanej fabryki krajowej „Iwoka" oraz zagraniczne. **Respiratory. Lornetki teatralne i polowe. Mikroskopy** szkolne do badań naukowych, laboratoryjnych, metalograficznych — Polskich Zakładów Optycznych, Sp. Akc. w Warszawie. — **Narzędzia** lekarskie, aparaty do ciśnienia krwi oryg. Boullita — **Meble szpitalne wyroby gumowe. Aparaty** i przybory fotograficzne. **Przybory** ortopedyczne jak pasy rupturowe brzuszne, prostotrzymacze, wkładki na płaską stopę, bandaże „IDEAL" pończochy gumowe i t. p. **Reperacje** manometrów kotłowych. — **CENY NISKIE**

Afera korupcji i malactw.

Proces b. pos. Idzikowskiego i Michalskiego.

Rozprawy potrwają kilka tygodni.

WARSZAWA 22.4. Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Warszawie rozpoczął się proces **b. posła na Sejm Edwarda Idzikowskiego, b. nacz. wydz. Min. Sk. p. Pawła Michalskiego,** p. J. Miazgi, zarządcy firmy „Transpol", Szymona Kaufmana i nacz. Urzędu Skarbowego w Białymstoku Niesobędzkiego. Proces jest rozplanowany na kilka tygodni.

Obrona ustanowiła się w sposób następujący: osk. Idzikowskiego broni adw. M. Goldstein Michalskiego adw. Pragier i Hecht, Miazgę — adw. Freyer i Kwiatkowski, Kaufmana —adw. W. Brokman i Szurlej. Niesobędzkiego —adw. Franio.

Z ramienia ministerium skarbu zostało zgłoszone do sprawy powództwo cywilne przeciwko Michalskiemu na sumę przeszło 50,000 zł.

Poza tym adw. Krzywoń zameldował powództwo cywilne w imieniu Izaaka Pinesa, przemysłowca z Białegostoku, przeciwko osk. Michalskiemu, Kaufmanowi i Niesobędzkiemu.

Przeciwko przyjęciu tego powództwa obrona zaoponowała.

Na wstępie przewodniczący ustala personalia oskarżonych.

Osk. Idzikowski oświadcza, iż urodził się w r. 1894.

Przew.: Wykształcenie?

— Nieukończone studium polityczno- społ. na W. W. P.

— A co ukończone?

Trudno mi jest stwierdzić. Ukończonych wyższych studiów nie mam. Nie mam również matury.

Z wyjaśnień osk. Michalskiego wynika, iż ma on za sobą 8 lat gimnazjum bez matury i dyplom z wynikiem celującym na W. W. P.

Po ustaleniu personalii wszystkich oskarżonych adw. Pragier i Hecht zgłaszają wniosek o rozłączenie sprawy Idzikowskiego od pozostałych. Obrońcy osk. Michalskiego powołują się na przepisy proceduralne, zaznaczając, iż nie ma żadnej spójni między sprawą tych oskarżonych.

Wniosek ten popierają pozostali obrońcy.

Prok. Marcinkowski polemizuje z wywodami obrony, powołując się na uprzednią decyzję Sądu Okręgowego.

Po naradzie Sąd postanowił wniosku obrony nie uwzględniać.

Z kolei obrońcy przystąpili do motywowania wniosków dowodowych.

Decyzja sądu co do zgłoszonych wniosków zostanie ogłoszona w dniu dzisiejszym.

WYBOROWE:
SZPROTY wędzone w oliwie,
SKUMBRIE w sosie pomidorowym
OGORKI konserwowe grodzieńskie marki „TRYUMF"
SARDYNKI francuskie i portugalskie
OLIWĘ NICEJSKĄ „EXTRA VIERGE"
WANILIĘ BOURBOŃSKĄ
KORZENIE jak: **pieprz, ziele angielskie, imbir, gałka muszkat., kwiat muszkat., papryka i wszelkie towary kolonialne** własnego importu jak również **KORZENIE MIELONE** poleca hurtowo
Franciszek GLUGLA, Łódź, **Południowa 28** tel. 115-32
filia detal PABIANICE, Zamkowa 17, tel. 140

Zemsta hitleryzmu.

Odebranie majątków Ottonowi Habsburgowi

WIEDEŃ, 22.4 — W tych dniach została anulowana ustawa, wydana przez poprzedni rząd, a przewidująca zwrot Habsburgom ich majątków i nieruchomości. Anulowanie to dotyczy jedynie majątku będącego własnością Ottona Habsburga i jego najbliższej rodziny i nie dotyczy reszty rodziny Habsburgów — arcyksięcia Antoniego, arcyksięcia Eugeniusza i innych, posiadających piękne zamki historyczne. Zarządzenie to jest reakcją na znany wywiad Ottona Habsburga, udzielony wkrótce po Anschlussie korespondentowi „Petit Parisien", w którym on w imieniu uciśnionego austriackiego narodu zaapelował do wielkich mocarstw o pomoc.

ODEBRANE OBYWATELSTWO.

WIEDEŃ, 22.4 — Gmina Pernau, koło Welz w górnej Austrii odebrała jako jedna z pierwszych, nadane w r. 1934 arcyksięciu Ottonowi Habsburgowi obywatelstwo honorowe.

Maruszeczko wezwany do Warszawy.

Proces apelacyjny 2 maja.

WARSZAWA, 22.9 — Zapadła decyzja uwzględnienia podania obrony w sprawie sprowadzenia bandyty Maruszeczki na proces apelacyjny w Warszawie. Maruszeczko sprowadzony będzie do Warszawy w przyszłym tygodniu i stanie przed sądem apelacyjnym w dniu 2-im maja.

Jak przewidują w kołach sądowych, sprawa groźnego bandyty Maruszeczki, skazanego przez sąd apelacyjny w Katowicach na karę śmierci, znajdzie się na wokandzie Sądu Najwyższego w mies. czerwcu. Tak, że najpierw uprawomocni się wyrok śmierci w Katowicach. W niektórych sprawach sądowych wstrzymano na razie dochodzenie przeciwko Maruszeczce ze względu na to, iż losy jego i tak są już przesądzone.

Groźnyy pożar.

Zniszczona osada

LUBLIN, 22.4 — W osadzie Słowatycze wybuchł onegdaj wieczorem **pożar,** który na skutek silnego wiatru **rozszerzył się z gwałtowną szybkością,** obejmując sąsiednie budynki. Przybyło 5 straży ogniowych m. in. z Włodawy i Brześcia nad Bugiem, które **jednak nie były w stanie opanować groźnego żywiołu.** Cały rynek stanął w płomieniach. Wiele osób straciło cały dobytek. **Pastwą ognia padły 44 domy mieszkalne, w których mieściło się 40 sklepów. Niemal wszyscy kupcy są zrujnowani.** Na miejsce pożaru przybyli przedstawiciele władz. Straty wedle pobieżnych obliczeń wynoszą ponad 200 **tys. złotych.** Dogaszanie zgliszcz trwało przez całą noc ze środy na czwartek.

Flirt Pragi z Moskwą.

Komuniści żywiołem uprzywilejowanym w Czechosłowacji.

Skandal z melnicką radiostacją.

PRAGA, 22.4 — Prasa opozycyjna z oburzeniem notuje fakt niestosowania ustawy o zakazie zgromadzeń w **stosunku do komunistów.** W praktyce partia komunistyczna jest jedynym stronnictwem, któremu umożliwione jest w Czechosołwacji prowadzenie propagandy politycznej przy pomocy zebrań. Tak np. wczoraj na zebraniu w domu akademickim poseł komunistyczny Kopecki wygłosił referat na temat sytuacji politycznej, podkreślając raz jeszcze **„nierozerwalność współdziałania czeskiej i sowieckiej demokracji".**

RADIOWY SKANDAL.

PRAGA, 22.4 — Skandal z melnicką radiostacją nadawczą nie znalazł dotychczas swego rozwiązania. „Poledni Listy" zajmują się tą sprawą w dłuższym artykule, zaznaczając, że radiostacja w Melniku, która miała być zaofiarowana niemieckim aktywistom, jest obecnie bezużyteczna. Rząd wytworzył sytuację wysoce kłopotliwą, obecnie bowiem albo zmuszony będzie oddać radiostację w ręce partii niemiecko-sudeckiej, albo też narazi się na bojkot radia czeskiego przez wszystkich Niemców, zamieszkujących w Czechosłowacji. Jak wiadomo pozbawi to radio czeskie przeszło 45 proc. abonentów. Koszt budowy radiostacji wyniósł koło 80 milionów koron czeskich.

Japonia nie zmieni polityki wobec Chin.

Plan dalszych działań wojennych na wielką skalę

Obustronne przygotowania do decydującej bitwy.

TOKIO 22,4. Minister wojny gen. Sugiyama, który powrócił z dziesięciodniowej inspekcji wojsk japońskich w Chinach, oświadczył, iż podróż inspekcyjną odbył samolotem, przy czym zwiedził nie tylko fronty w Chinach północnych i środkowych, lecz również w prowincji Szansi i Mongolii. Na obszarach Chin, zajętych przez wojska japońskie, gen. Sugiyama zastał porządek, spokój i wyraźną poprawę gospodarczą.

Odnośnie przygotowań marsz. Czang-kai-szeka do dalszych działań wojennych gen. Sugiyama oświadczył, że wojska chińskie są zdemoralizowane na skutek szeregu niepowodzeń oraz braku broni, amunicji i żywności. Gen. Sugiyama oświadczył, że japońskie czynniki wojskowe poczyniły wszelkie niezbędne przygotowania do dalszych działań. Polityka Japonii wobec Chin nie ulegnie zmianie na skutek inspekcji dokonanej przez gen. Sugiyama, który podkreślił, że japońskie czynniki wojskowe są zadowolone z dotychczasowej polityki rządu premiera księcia Konoye.

Wczoraj po południu gen. Sugiyama na posiedzeniu rady ministrów zdał sprawę z rezultatów inspekcji dokonanej przez ń w Chinach, przy czym zreferował plan dalszych zakrojonych na wielką skalę działań wojennych w Chinach północnych i środkowych. Przed posiedzeniem rady ministrów gen. Sugiyama odbył rozmowę z premierem ks. Konoye w sprawie 1) zarządzeń mających na celu obalenie rządu marsz. Czang-kai-szeka, 2) powołanie do życia specjalnego urzędu do spraw chińskich, celem koordynacji polityki wobec Chin w duchu pożądanym z punktu widzenia japońskich kół wojskowych, 3) zarządzeń Japonii w związku z uznaniem nowego rządu chińskiego, 4) zarządzeń mających na celu stabilizację sytuacji politycznej w Japonii w sensie wzmocnienia jedności narodowej w związku z bardziej zdecydowaną polityką wobec Chin, której domagają się japońskie władze wojskowe.

PRZYGOTOWANIA DO DECYDUJĄCEJ BITWY.

HANKOU 22,4. Chińczycy skoncentrowali ponad 200 tys. wojsk na odcinku Linyi. Wojska zajęły stanowiska w odległości 6 klm. od miasta. Japończycy ze swej strony czynią przygotowania do bitwy, która może stać się decydującą dla dalszego przebiegu wojny chińsko-japońskiej.

POWSTANIE W TURKIESTANIE.

TURKIESTAN 22,4. (Korea) Powstanie muzułmańskie w chińskim Turkiestanie przeciwko prosowieckiemu rządowi lokalnemu prowincji Sinkiang stwarza zagrożenie dla t. zw. „czerwonej drogi", wiodącej z ZSRR do Chin. W Turkiestanie chińskim znajduje się obecnie około 7 tysięcy wojsk sowieckich oraz około 20 tys. wojsk tubylczych, sprzyjających rządowi prowincjonalnemu.

Uczniowie żydowskich szkół w Wilnie

skazani za komunizm.

WILNO 22,4. Wczoraj późnym wieczorem przed sądem okręgowym w Wilnie zapadł wyrok w procesie ośmiu uczniów wileńskich szkół żydowskich w wieku od 16 do 18 lat oskarżonych z artykułu 97 w związku z art. 93 k. k. o działalność wywrotową i tworzenie związku o ideologii k. p. z. b. mającego na celu zmianę ustroju państwa polskiego.

Sąd po zbadaniu świadków wydał wyrok skazujący J. Gorzona na 3 lata więzienia i pozbawienie praw na 5 lat, A. Pupkę na jeden rok i 6 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw na lat trzy z zawieszeniem, J. Abelsona na jeden rok więzienia z pozbawieniem praw na lat dwa z zawieszeniem, Ł. Żabińskiego i A. Potasznika na zamknięcie w zakładzie poprawczym, H. Rahesa, N. Altszulera i Ch. Ryta na zamknięcie w zakładzie poprawczym z zawieszeniem wykonania kary na lat dwa.

Co słychać na świecie?

— NOWY JORK. Z Meksyku donoszą, że w czasie przydziału ziemi ludności rolniczej doszło do rozruchów, w czasie których 11 osób zostało zabitych, a wiele odniosło rany.

— BERLIN. Urzędowo komunikują o pozbawieniu blisko 70 osób obywatelstwa Rzeszy. Odnośny dekret podpisany jest przez min. spr. wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem spr. zagr. Rzeszy. Osoby wymienione na liście w większości są pochodzenia żydowskiego i przebywają obecnie za granicami Rzeszy.

— HAGA. W Utrechcie doszło do ostrych zajść pomiędzy policją a studentami katolickimi, którzy różnymi sposobami starali się uniemożliwić wystawę, zorganizowaną przez „nowy związek maluzjanizmu". Studenci zamalowali na czerwono okna wystawowe, w których znajdowały się eksponaty publicystyczne związku, pikietowali przed wejściem do wystawy, uniemożliwiając jej zwiedzanie oraz planowali zajęcie lokalu szturmem i zniszczenie całej wystawy. Wobec tego policja zarządziła zamknięcie wystawy, aczkolwiek poprzednio udzieliła pozwolenia na jej otwarcie. Patrole policyjne musiały parokrotnie interweniować celem zapobieżenia ewentualnym bójkom.

Zima na wiosnę.

Stan pogody w Polsce.

WARSZAWA, 22.4 (PAT) — Komunikat meteorologiczny z 21.4 38 r.: Ścieranie się chłodnych i wilgotnych mas powietrza, pochodzenia arktycznego, które od kilku dni zalega Europę środkową, z ciepłym powietrzem, napływającym nad Ukrainę i Białoruś z południowego-wschodu, powoduje obecnie w Polsce pogodę pochmurną i chłodną z opadami w postaci deszczu i deszczu ze śniegiem.

Dziś o godz. 14-ej temperatura wynosiła od 1 st. w Małopolsce wschodniej do 7 st. w Poznańskim. Na Kasprowym Wierchu zanotowano —7 st.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 22 b. m.: Pogoda o zachmurzeniu dużym i miejscami jeszcze drobne opady. Nieco cieplej.

CHMIELEWSKI PODPISAŁ KONTRAKT W AMERYCE.

NOWY JORK, 22.4 (PAT) — Chmielewski pogodził się ostatecznie z Cyganiewiczem i podpisał trzyletni kontrakt.

W związku z powyższym, bokser nasz wyjechał 20 b. m. do Bostonu, gdzie rozpocznie trening.

Cyganiewicz zaangażował pozatym do swego zespołu bokserów zawodowych zna nego pięściarza polskiego Chomę. Choma pełnił ostatnio funkcje pokładowego w załodze m/s „Batory".

TERMIN WYBORÓW W SOWIETACH.

MOSKWA, 22.4 — Prezydium wszechrosyjskiego centralnego komitetu wykonawczego wyznaczyło wybory do najwyższej rady republiki rosyjskiej na dzień 26 czerwca r. b., a datę rozpoczęcia kampanii wyborczej na 26 kwietnia r. b.

W tym samym dniu w myśl dekretu centralnego komitetu wykonawczego Ukrainy odbędą się wybory do najwyższej rady republiki ukraińskiej.

Kalendarzyk polityczny

WARSZAWA, 22.4 — Pan Prezydent R. P. udzielił agrement nowomianowanemu ambasadorowi Jego Królewskiej Mości króla rumuńskiego w Warszawie, p. Ryszardowi Franasovici, b. długoletniemu ministrowi komunikacji w rządzie rumuńskim.

WARSZAWA. Na uroczystościach zaślubin króla Albanii Zogu 1-go, rząd polski będzie reprezentował w Tiranie poseł R. P. przy rządzie greckim p. Władysław Schwarzburg-Guenther, który przy tej sposobności złoży listy uwierzytelniające, jako poseł R. P. przy rządzie albańskim.

LONDYN. Reuter donosi z Genewy, iż b. negus zawiadomił sekretariat Ligi Narodów, iż będzie reprezentowany na sesji Rady Ligi, rozpoczynającej się dn. 9 maja.

TALLIN. W Tallinie odbyło się pierwsze posiedzenie parlamentu estońskiego w obecności prezydenta państwa i członków rządu. Przewodniczącym parlamentu został profesor Uluotsa, a wiceprzewodniczącymi — Anderkop i Puk. Przewodniczącym rady stanu wybrany został znany adwokat Pung, a wiceprzewodniczącymi Lauri i Maurer.

LONDYN. Komisja do spraw podziału Palestyny opuściła Londyn, udając się do Jerozolimy celem przeprowadzenia delimitacji w związku z projektowanym podziałem Palestyny pomiędzy Arabów i Żydów.

ODDZIELNE POCHODY W DNIU 1-SZYM MAJA.

Starosta grodzki w Łodzi przyjął delegację komitetów obchodu 1 maja P. P. S, Bundu i Nimieckiej Socjalistycznej Partii Pracy. Według decyzji władz pochody odbędą się każdy osobno, grupami narodowościowymi, według tras zeszłorocznych, t. j. z pominięciem placu Wolności i ulicy 11 Listopada.

AWANGARDY OBCEJ POTENCJI

Zamianowanie „Gauleitera" Bohlego, w styczniu 1937 r., podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Rzeszy z równoczesnym nadaniem mu tytułu szefa organizacji zagranicznej Niemców, żyjących poza granicami Niemiec — opinia polska określiła jako fakt roztoczenia przez państwo niemieckie bezpośredniej opieki nad wszystkimi Niemcami, przebywającymi poza Rzeszą, bez względu na ich przynależność państwową, to znaczy bez względu na to, czy są obywatelami Rzeszy czy nie, i zwróciła zainteresowanym czynnikom politycznym i państwowym uwagę na niebezpieczeństwa, jakie stąd mogą się zrodzić dla Polski, która posiada u siebie nie tylko Niemców, obywateli Rzeszy, lecz również mniejszość niemiecką.

Jeżeli się weźmie pod uwagę, że Bohle był poprzednio komendantem t. zw. okręgu zagranicznego NSDAP, stanie się jasnym, że, awansując na podsekretarza stanu, swoje kompetencje i swoją władzę rozszerzył z członków tej organizacji, zamieszkałych zagranicą, na wszystkich Niemców za granicą w ogóle.

Wprawdzie dekret, mianujący Bohlego, tego nie mówił, ale w innym wypadku awans Bohlego nie był by awansem. Wreszcie Niemców — obywateli Rzeszy — jest poza granicami Trzeciej Rzeszy tak mało, że zbytecznym było by tworzenie dla nich specjalnego podsekretariatu stanu!

Co innego, jeżeli chodzi o Niemców obywateli różnych państw. Tych jest rzekomo 40 milionów. Podporządkowanie ich wymogom polityki Rzeszy leży w wytycznych narodowego socjalizmu. Dla tego celu można i warto było stworzyć specjalny urząd.

Strona niemiecka zareagowała na ostrzegawcze wystąpienia prasy polskiej w sprawie nowego odcinka pracy Gauleitera Bohlego napaściami i atakami oraz energicznym protestem, stwierdzającym, że lojalności mniejszości niemieckich wobec ich państw zamieszkania nie można poddawać w żadnym wypadku w wątpliwość. Równocześnie strona niemiecka próbowała wykazać w dłuższych wywodach prasowych, że między pojęciem „Niemiec — obywatel Rzeszy" a pojęciem „Niemiec zagraniczny" istnieje zasadnicza różnica, przejawiająca się przede wszystkim w tym, że tego ostatniego łączą z Rzeszą tylko więzy uczuciowe.

W ostatnich miesiącach miały jednak miejsce dwa wydarzenia, które potwierdzają podejrzenia kół polskich z początków 1937 r., wysunięte w związku z nominacją Bohlego. Oto nasamprzód tenże Bohle, w przemówieniu, wygłoszonym w Budapeszcie przed kilkoma tygodniami, podciągnął pod termin „Niemcy zagraniczni" wszystkich Niemców, przebywających poza granicami Rzeszy, a więc zarówno obywateli Rzeszy (t. zw. Reichsdeutsche), jak też i Niemców obywateli państw ich zamieszkania (t. zw. Volksdeutsche). Fakt ten stwierdza wyraźnie, i zupełnie niedwuznacznie, że pod opieką Bohlego, podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Rzeszy, znaleźli się ostatecznie również i Niemcy, będący w państwach mniejszością narodową.

Dalszym momentem, potwierdzającym glajchszaltowanie elementu niemieckiego poza granicami Rzeszy przez niemieckie czynniki oficjalne jest zmiana charakteru wydawanego przez Deutsches Ausland - Institut miesięcznika, który w sposób naukowy roztrząsał problem i zagadnienia z życia niemieckich mniejszości narodowych. Od marca r.b. pismo to wychodzi pod nazwą (zamiast: „Der Auslandsdeutsche")— „Deutschtum im Ausland", i będzie służyło — podobnie jak sama instytucja — wszystkim Niemcom, żyjącym poza granicami Rzeszy.

Jesteśmy w ten sposób świadkami daleko idącej ingerencji organów Rzeszy w życie wewnętrzne innych państw.

Do czego to prowadzi?

Co z tego może wyniknąć?

To są pytania, na które znaleźć się musi jak najrychlej odpowiedź.

W tym wszystkim niewątpliwie jest jeden fakt, co z całym naciskiem należy podkreślić: że obok Kominternu również i narodowy socjalizm niemiecki buduje wewnątrz innych państw aparat polityczno - dywersyjny.

Zagadnienie to nie może być lekceważone.

Ty również możesz mieć piękną cerę.

Czysta, gładka i piękna cera jest niezbędnym warunkiem młodzieńczego wyglądu. Żadna kobieta nie powinna rezygnować z posiadania pięknej cery i młodzieńczego wyglądu, gdy może je sobie zapewnić przez regularne stosowanie zabiegu kosmetycznego Palmolive.
Rano i wieczorem masuj twarz, szyję i ramiona obfitą i łagodnie działającą pianą mydła Palmolive. Do wyrobu mydła Palmolive używa się olejku oliwkowego, wygładzającego skórę. Jeżeli poświęcisz rano i wieczorem 2 minuty na ten zabieg kosmetyczny, osiągniesz piękną i młodzieńczą cerę.

Palmolive Shampoo pielęgnuje włosy jak mydło Palmolive cerę. Olej oliwkowy i palmowe użyte do wyrobu tego doskonałego Shampoo, nadają mu gruntownie i przywracają włosom puszystość i naturalne piękno, ułatwiając układanie się ich w fale.

Każda koperta zawiera 2 torebki

WIĘCEJ NIŻ MYDŁO—ŚRODEK UPIĘKSZAJĄCY

Przegląd prasy.

WYPADKI w O.Z.N.

Gazeta Polska.:

Fakty zawarte w powyższym komunikacie są raczej wyjaśnieniem sytuacji istniejącej, niż stworzeniem nowej; są konsekwentnym dostosowaniem formalnego stanu rzeczy — do istotnego. Grupa młodzieży, w imieniu, której wystąpił p. J. Rutkowski, ani przez chwilę nie stanowiła organicznie zespolonej części Obozu Zjednoczenia Narodowego. Przystąpiła doń połowicznie, przy czym rzeczywisty ośrodek dyspozycyjny pozostał nazewnątrz OZN. Jest bowiem tajemnicą publiczną, że p. J. Rutkowski był tylko giermkiem, cudzą tarczę i mieczyk noszącym. Grupa ta — pocóż w bawełnę obwijać — grupa „Falangi", weszła do O.Z.N. zachowując swą spoistość klanową i traktując Obóz Zjednoczenia Narodowego jako jeden z terenów, na którym rozwijała swą bardzo zawiłą taktykę. Nie był to stan rzeczy zdrowy, ani pożądany. Nici tych zbyt misternych haftów musiały być kiedyś rozcięte. Przyszedł na to czas w okresie wiosennych porządków.

Warsz. Dz. Nar.:

Wypadki te nie są bez znaczenia dla dalszej działalności „Ozonu" i jego sytuacji w kraju.

Żywioły bardziej zaawansowane w kierunku nacjonalistycznym, szczerze czy też nieszczerze antysemickie, muszą z organizacji ustępować, robiąc miejsce żywiołom pod tym względem mniej skompromitowanym.

Obecnie nadeszła chwila, kiedy bagaż „nacjonalizmu", bagaż, zresztą b. skromny, zaczyna „ozonowi" ciężyć. Wytwarzają się wewnątrz tej organizacji stosunki, w których „czystka" i „frondy" stają się zjawiskiem nie oderwanym.

SOCJALIZM a ŻYDZI.

Dz. Bydgoski.:

Wiadomo od dawna, że Polska Partia Socjalistyczna jest mocno zażydzona. Żydzi grali w niej zawsze wybitną rolę i wycisnęli na niej swoje piętno. Wystarczy przypatrzeć się w wielkich miastach pochodom pierwszomajowym, aby stwierdzić, jak silny jest wpływ i udział rozhukanego żydostwa w stronnictwie, które chce uchodzić za polskie, a chodzi na pasku żydów. Przymierze PPS z żydowskim Bundem związkiem zawodowym, który jest wylęgarnią komunizmu wyjaśnia nam bardzo wiele. Nie dziw, że PPS zwalcza antysemityzm, że jego członkowie bronią kapitalistów i fabrykantów żydowskich, choć oni właśnie są najgorszymi wyzyskiwaczami mas robotniczych.

O stosunku żydostwa do PPS. znajdujemy ciekawe szczegóły w reportażu wileńskiego „Słowa" z Białegostoku. W mieście tym żydzi mają w swych rękach 95 procent przemysłu, 70 proc. handlu i 60 proc. rzemiosła. Najsilniejsze związki zawodowe (klasowe) mają tam socjaliści, potem idą związki chrześcijańskie. Inne są bez znaczenia. Mimo tej siły socjaliści mają w Radzie miejskiej tylko 1 przedstawiciela na 48 radnych. Czego to dowodzi? Chyba tylko tego, że członkowie związków klasowych nie głosują przy wyborach na socjalistów. Do związków klasowych należeć muszą, ale z socjalizmem niewiele ma to wspólnego. A należeć muszą, bo ich pracodawcy żydzi zmuszają.

Marksizm nie bierze... — pisze informator „Słowa", choć fabrykanci żydzi mocno się wysilają. Podobno w fabrykach „Cytron" oraz „Sokół i Silberfennig" zupełnie wyraźnie żąda się od robotników należenia do związków klasowych. Stanowisko kapitalistów żydów bardzo konsekwentne. Solidarność klasowa im nie szkodzi. Oni się boją objawów wzrastającej szybko solidarności narodowej robotników, która robotnika Polaka wiąże z całym polskim społeczeństwem. W marksizmie widzą zaporę przeciw ruchom narodowym.

UKRAIŃCY O WOJEWODZIE JÓZEWSKIM.

Nasz Przegląd.:

„Nowyj Czas" w artykule pt. „Wojewoda Józewski bohaterem legendy" pisze, że p. Józewski porzuca Wołyń, jako bohater legendy żywcem skopiowanej z kolportowanej przez endeków legendy o roli hr. Stadiona w historii odrodzenia Ukraińców halickich. Długoletnie propagowanie przez prasę endecką twierdzenia, że wojewoda Józewski sztucznie ukrainizuje Wołyń, oparte było na fakcie, że p. Józewski w polityce swej posługiwał się grupą emigrantów wielkiej Ukrainy. W ostatnim czasie wojewoda wołyński znalazł się pod obstrzałem już nie tylko endecji, ale i zdekomponowanego obozu sanacyjnego. Po historii z Hryńkami prasa sanacyjna zaczęła powtarzać „za endecką panią matką", że ukraińskość na Wołyniu to wymysł p. Józewskiego i że odegrał on tam rolę pomniejszyciela polskości. Ostatnio z oskarżeniem tym wystąpił podpułkownik Halaciński, autor pieśni „My pierwsza Brygada", którego wyprowadziło z równowagi to, że wojewoda Józewski nie wierzy w skuteczność eksperymentu z Hryńkami, gdyż własnej obserwacji zna ruch narodowy wsi ukraińskiej, poczynając od roku 1917 i wie, że ruchu tego nie podobna zahamować.

LUDZIE BEZ ORDERÓW.

IKC.

W pewnej porze roku na liczne rzesze obywateli spływa miły skądinąd deszcz orderowy. Odznaczenia otrzymują dostojnicy państwowi, dyplomaci, uczeni, przedstawiciele sztuki, przemysłowcy, handlowcy, działacze społeczni, dyrektorzy deficytowych przedsiębiorstw państwowych, kolektorzy loterii państwowej i td. itd.

Ostatnio szeregi udekorowanych zwiększyły się o ekipę filmowców. Krzyże zasługi i to nawet złote zawisły na piersiach przedstawicieli, mówiąc językiem handlowym, „branży", która według zgodnej opinii prawie całej prasy polskiej bez różnicy odcieni i kierunków, nie wyprodukowała nic, coby przyczyniło się do podniesienia splendoru Polski w kraju czy zagranicą.

A jednocześnie z tem wyróżnieniem „pionierów" polskiego filmu, pomijane czy zapomniane są szeregi ludzi, którzy roznoszą imię i sławę Polski po szerokim świecie, ludzi, którzy w znojnej nieraz 24-godzinnej na dobę pracy dzierżą wysoko sztandar Wielkiej, Mocarstwowej Polski, ludzi, o których w żadnym z dzienników świata nie ukazały się ujemne wzmianki. Mamy na myśli marynarzy polskiej floty handlowej.

Mało, bardzo mało jest marynarskich piersi, na których błyszczy odznaczenie polskie. A przecież w kadrach tej marynarki służy wielu takich, którzy pracę rozpoczynali, jako chłopcy okrętowi, a dziś są bosmanami lub starszymi marynarzami czy maszynistami.

Od chwili, gdy dzisiejszy wicepremier, a ówczesny pierwszy polski minister przemysłu i handlu, który zrozumiał i docenił znaczenie żeglugi morskiej, p. inż. Eugenjusz Kwiatkowski powołał do życia polską marynarkę handlową upływa 12 lat, długich 12 lat. A więc nawet okazja 10-lecia nie była wykorzystana, do nadania odznaczeń. Czyżby istotnie wśród kilku tysięcy pracowników, morza nie było godnych uznania ze strony państwa? Czyżby naprawdę większą wartość miała praca np. woźnego, noszącego papierki z piętra na piętro, niż marynarza, obrąbującego w czasie zimowej burzy lód z chwiejącego się pokładu statku, aby go uratować od zagłady.

Ofensywa wojsk narodowych w Hiszpanii.

Likwidacja oddziałów rządowych wśród gór

Katalonia powołuje nowe roczniki

BURGOS, 22.4 — Podczas działań w dolinie Aran oddziały gen. Solchaga wzięły wielu jeńców oraz zdobyły wiele materiału wojennego.

Na południe od rz. Ebro wojska gen. Franco przystąpił do likwidowania enklawy wojsk rządowych pomiędzy pasmami górskimi Beceite i Maestrargo. Wojska gen. Aranda kontynuują natarcie.

ATAK LOTNICZY.

PARYŻ, 22.4 — Z pogranicza hiszpańskiego donoszą, że 4 powstańcze samoloty bombardujące, eskortowane przez 4 samoloty myśliwskie bombardowały m. Pingcerda, zrzucając 18 bomb na okolice dworca. Jedna z bomb trafiła w pociąg. Są zabici i ranni, których część przewieziono do szpitala w pogranicznej miejscowości francuskiej Bourg Madame. Ludność cywilna m. Pingcerda usiłowała schronić się na terytorium francuskim, lecz nie została dopuszczona przez karabinierów.

MOBILIZACJA.

BARCELONA, 22.4 — Wczoraj ogłoszono w dzienniku urzędowym dekret o powołaniu pod broń dwóch roczników. Wcielenie do szeregów powołanych niniejszym dekretem nastąpi w dniach 27 i 28 kwietnia.

UZNANIE GEN. FRANCO.

BERLIN, 22.4 — Wedle doniesień z Pragi, oczekują tam w najbliższym czasie przybycia oficjalnego przedstawiciela gen. Franco, po czym nastąpi wysłanie agenta czesko słowackiego do Burgos. Zadaniem jego będzie nietylko wzmocnienie stosunków handlowych, lecz również i zbliżenie polityczne.

PO KANONIZACJI ŚW. ANDRZEJA BOBOLI.

Ojciec Św. Pius XI-y udziela apostolskiego błogosławieństwa „Urbi et Orbi" z krużganku bazyliki św. Piotra w Rzymie, podczas uroczystości kanonizacyjnych. Na chorągwi widoczny w środku męczennik polski św. Andrzej Bobola.

ITALIA BUDUJE.

RZYM, 22.4 — Wczoraj jako w 2691 rocznicę założenia Rzymu, wzorem lat ubiegłych zagajono szereg wielkich robót publicznych we wszystkich miastach włoskich. W Rzymie poza tym wręczono 1250 starym niezdolnym do pracy robotnikom certyfikaty na emeryturę oraz rozdano nagrody za „wierność dla ziemi" zwycięzcom w konkursach zorganizowanych przez poszczególne prowincje.

PTACTWO GŁODUJE.

NIEŚWIEŻ, 22.4 — Brak pożywienia, spowodowany niespodziewanym długim okresem chłodów i przymrozków, odbił się fatalnie na warunkach bytowania ptactwa przylotnego. W ostatnich dniach na terenie pow. nieświeskiego zanotowano kilka wypadków śmierci wśród ptactwa wskutek braku pożywienia, W pobliżu osiedli miejskich i wiejskich spotyka się często wynędzniałe i osłabione bociany, które prawie nie reagują na zbliżenie się człowieka.

Na kartach przeszłości

Jak się odbyła w 1853 r. beatyfikacja Św. Andrzeja Boboli.

Proces beatyfikacyjny Andrzeja Boboli wyniesionego obecnie na ołtarze w aureoli świętych ciągnął się bardzo długo. Pierwsze bowiem kroki w tym kierunku rozpoczęły się już w 1711 r. Główną przeszkodę stanowiły wydarzenia polityczne, uniemożliwiające załatwienie tej sprawy: rozbiory Polski i przeciwdziałanie rządu rosyjskiego, który czynił co mógł, by nie dopuścić do beatyfikacji Męczennika za Wiarę katolicką.

Za rządów Piusa IX szykany rosyjskie przyspieszyły tylko akt beatyfikacyjny. Uroczystość ta nastąpiła dnia 30 października 1853 r.

Opis tej uroczystości, na podstawie relacji ks. Kajsiewicza podaje ks. J. Popiatek T. J. w monografii swej „Błogosławiony Andrzej Bobola T. J." (Kraków 1936 r):

„Nad główną bramą bazyliki widniał obraz Boboli przywiązanego do słupa i dręczonego przez siepaczy, opatrzony odpowiednimi napisami. Cały kościół wewnątrz był obity czerwonym adamaszkiem ze złotymi galonami i frędzlami. Wnętrze dzięki mnóstwu świateł i czerwonemu tłu, sprawiało wprost czarujące wrażenie. Przed balustradą, oddzielającą kaplicę z katedrą św. Piotra od reszty kościoła, umieszczono na lewym i prawym bocznym pilastrze napisy w języku łacińskim, Nad trybunami, przygotowanymi w kaplicy dla śpiewaków, powieszono obrazy, odtwarzające uleczenie Florkowskiej i Chmielnickiego. Zwyczajnie w głębi kaplicy, po obu stronach katedry św. Piotra wiesza się na uroczystość beatyfikacji herby: papieski i tego władcy, w którego państwie urodził się błogosławiony lub, o ile nim est zakonnik, herb zakonu. Na beatyfikację Boboli polecił Pius IX zawiesić po obu stronach papieskie godła herbowe, jakby dla zaznaczenia, że ujarzmionemu przez zaborców narodowi polskiemu, on króla zastępuje. Wreszcie nad katedrą św. Piotra widniał obraz Boboli, zasłonięty lekką materią.

Sama uroczystość rozpoczęła się o godzinie 10, o której weszli do kaplicy członkowie Kongregacji Obrzędów i zajęli miejsca po stronie Ewangelii, a naprzeciw nich zasiadła kapituła watykańska. Postulator sprawy w krótkiej przemowie do kardynała Patrizi, zastępcy Prefekta Kongregacji, przedstawił cnoty i męczeństwo Boboli i poprosił o ogłoszenie breve beatyfikacyjnego. Kardynałowie Patrizi i archipresbiter bazyliki wyrazili na to swą zgodę, po czym prałat sekretarz stanąwszy na mównicy, odczytał donośnym głosem breve apostolskie, zaczynające się od słów „Quae duo". Na treść breve złożył się krótki życiorys Męczennika, jego cnoty, śmierć za wiarę, cuda zawdzięczane jego wstawiennictwu, bieg procesu beatyfikacyjnego, w końcu uroczysty dekret:

„Dla tych powodów, pragnąc, by w tak ciężkich czasach i wobec wielkiej liczby nie przyjaciół, wierni Chrystusa uzyskali nowy wzór, któryby wzmógł ich odwagę w walce, zdaniając się do próśb całego Towarzystwa Jezusowego i opierając się na zdaniu WW. Braci Naszych św. Kościoła Rzymskiego, kardynałów, członków Kongregacji św. Obrzędów, powagą Apostolską tym listem pozwalamy tegoż Sługę Bożego Andrzeja Bobolę, kapłana profesa Towarzystwa Jezusowego, który za Wiarę katolicką i dusz zbawienie poniósł męczeństwo, nazywać odtąd imieniem Błogosławionego i ciało jego oraz św. relikwie wystawiać na cześć publiczną (wyjąwszy obnoszenie ich w procesji)"

Dekretem tym pozwolił również Pius IX odprawiać corocznie Mszę świętą i brewjarz o błog. Andrzeju w diecezji łuckiej i wszystkich domach Towarzystwa Jezusowego, w dniu 23 maja. Poza tym pozwolił na uroczyste obchody „Ritus duplicis maioris", w diecezji łuckiej i w kościołach Towarzystwa Jezusowego, przez cały rok, po ukończeniu uroczystości beatyfikacyjnych w Rzymie.

Po odczytaniu breve, zagrzmiały działa na zamku św. Anioła, rozkołysały się wszystkie dzwony bazyliki a w kaplicy odsłonięto obraz, przedstawiający Błogosławionego, unoszonego przez aniołów do chwały niebieskiej i trzymającego w prawicy wieniec męczeński. Świetlany krzyż i korony dodawały blasku. Wierni, wypełniający szczelnie bazylikę, padli na kolana, adorując Polaka w chwale Błogosławionych".

„Następnie biskup celebrujący przystąpił do ołtarza, okadził trzykrotnie relikwie Błogosławionego i rozpoczął Mszę św. o nim, w czasie której po raz pierwszy odśpiewał modlitwy o Andrzeju, zatwierdzone już 7 lipca 1853 r. przez papieża, na prośbę Józefa Alojzego Chiereghini T. J. postulatora beatyfikacji Boboli. Po skończonym nabożeństwie „lud wierny zaczął wychodzić skupiony i uweselony z kościoła". Po południu o godzinie 4 sam Ojciec św. Pius IX, przybrany w strój czerwony, w otoczeniu kardynałów i dworu przyszedł oddać cześć Błogosławionemu Męczennikowi. Tak skończył się ten pamiętny dzień. Pamięć tej uroczystości utrwaliły liczne obrazki, medaliki, życiorysy Błogosławionego oraz uroczyste trzydniówki, urządzane ku jego czci po całym świecie we wszystkich kościołach i kaplicach zakonu".

„Pius IX radował się niezmiernie z szczęśliwego ukończenia sprawy beatyfikacji Męczennika, licząc na to, że przyniesie ona wielkie pokrzepienie serc nieszczęśliwego wówczas narodu polskiego, uginającego się pod bolesnym jarzmem niewoli, zwłaszcza rosyjskiej".

"Car natomiast rozgniewany beatyfikacją, ukarał niełaską posła swego Apollinarego Bulieniewa i odwołał go z Rzymu a sześciu Polaków żołnierzy rosyjskich skazał na śmierć przez rozstrzelanie za to, że gdy przed wojną krymską, odczytano przed frontem oddziału manifest, wzywający wojsko do obrony wiary schizmatyckiej, wyrazili się, że jako katolicy za prawosławie walczyć nie mogą".

(KAP).

Co dzień niesie?

Kwiecień
22
PIĄTEK

DZIS Sotera
Jutro Wojciecha

Wschód słońca	4.25
Zachód słońca	18.45
Wschód księżyca	10.48
Zachód księżyca	19.24
Długość dnia	14.20
Przybyło dnia	6.37

W NAWIASACH

Zguba

Cóż robić — jestem już takim nieśmiałym człowiekiem. Oglądam się nieraz na ulicy za jakąś piękną osóbką; chciałbym ją w jakiś sposób zaczepić, ale tak, żeby to było przyzwoicie, kulturalnie, a nie mogę, proszę mi wierzyć, nie mogę!

Mój przyjaciel, Kazio, zato jest zupełnie innym człowiekiem. Swoją żonę poznał na ulicy. Po prostu zobaczył ją w tramwaju, spodobała mu się i wyskoczył za nią. Wyjął z kieszeni portmonetkę z pieniędzmi i uchylił kapelusza.

— Proszę pani — powiedział grzecznie — zdaje się, że pani zgubiła portmonetkę!

Dama uśmiechnęła się i odpowiedziała:

— Ależ, nic podobnego, przecież to jest męska portmonetka!

Tak zaczęła się ich znajomość. Po roku byli już zgodnym, miłym małżeństwem!

Kazio nie raz i nie dwa opowiadał mi o tym swoim podstępie. Dama, którą zaczepił na ulicy, zrozumiała, że Kazio jest dobrym, szlachetnym człowiekiem i oddała mu swą rączkę bez wahania.

Długo myślałem nad zastosowaniem tego sposobu.

Chodziłem po ulicach, jeździłem tramwajami, uparcie wybierając wśród pięknych kobiet.

Jedna była za ruda, inna za czarna. Tamta za bardzo wymalowana. Jednym słowem wybór był dość trudny.

Razu pewnego jednakże zobaczyłem w tramwaju kobietę naprawdę piękną.

— Ta, albo żadna! zdecydowałem się, wyskakując za pięknością z tramwaju. Podbiegłem do niej i uchyliłem kapelusza.

— Proszę pani — odezwałem się nieśmiało — pani zgubiła portmonetkę z pieniędzmi!

Była to zwyczajna męska portmonetka. Miałem w niej wszystkę aktualną gotówkę.

Dama uśmiechnęła się bosko. Zdjęła rękawiczkę z prawej ręki (mdlałem z rozkoszy) potem zaczęła szukać z uśmiechem w podręcznej torebce (byłem w siódmym niebie.) Aż wreszcie wzięła moją własną portmonetkę do pięknych łapek, schowała ją do swej torebki i powiedziała uprzejmie:

— O, właśnie właśnie, proszę pana — portmonetka wypadła mi z torebki. Bardzo panu dziękuję!

Stałem na ulicy jak słup soli. Moja wybrana wskoczyła lekko jak gazela do najbliższego wagonu tramwajowego i wraz z nim odjechała.

Posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego

(a) Dnia 25 bm od godziny 11-ej w sali Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego.

Na posiedzeniu tym między innymi załatwione zostaną sprawy zatwierdzenia budżetów miast wydzielonych Tomaszowa Mazowieckiego i Zgierza, oraz kilku samorządów powiatowych.

NOCNE DYŻURY APTEK.

a) Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki. Sadowskiej-Dancerowej, Zgierska 63, W. Groszkowskiego, 11 Listopada 15, T. Karlina, Piłsudskiego 54, R. Rembielińskiego, Andrzeja 28, J. Chądzyńskiej, Piotrkowska 165. E. Milera, Piotrkowska 46. G. Antoniewicza, Pabianicka 56, J. Unieszowskiego, Dąbrowska 24a.

Miesiąc szczególnej czci Matki Bożej.

Nabożeństwa majowe w Diecezji Łódzkiej.

J. E. ks. biskup Wł. Jasiński do Duchowieństwa i Wiernych.

J. E. Ks. Biskup Włodzimierz Jasiński, Ordynariusz Diecezji Łódzkiej z racji zbliżającego się miesiąca maja, poświęconego szczególnej czci Najśw. Marii Panny wydał odezwę, w której pisze:

„Dnia każdego Boga Mego Matkę Panią wysławiam" — winno być hasłem naszym, by przez cześć Najśw. Maryi Panny i to stałą, urabiały się dusze nasze, utwierdzały w cnocie i przez Maryję jednoczyły się z Chrystusem Panem.

Jest jednak miesiąc miesiąc szczególniejszej czci Matki Najświętszej poświęcony, w którym odprawiają się z wystawieniem Najśw. Sakramentu, a więc najuroczyściej, nabożeństwa, majowymi zwane, choć właściwie mariologicznymi lub mariańskimi nazywaćby je trzeba.

Proszę Przewielebne Duchowieństwo, by wszystkich starań dołożyło, by te nabożeństwa najpodnioślej były odprawiane, by nauki na nich wygłaszane lub odczytywane stały na wysokim poziomie duchowym, by odprawiane były w czasie najodpowiedniejszym dla wiernych, a przez to gromadziły liczne rzesze do stóp Królowej Nieba i ziemi.

Szczególnie młodzież szkolną trzeba mieć na uwadze, a nawet gdzie można dla niej specjalne nabożeństwa odprawiać.

Niech nam w tej pracy przyświeca duch apostolski, miłość nasza osobista dla Niepokolanej i ta pewność, usty św. Bernarda podana „iż nigdy nie słyszano, aby opuszczonym był, ktokolwiek się Jej obronie oddaje".

PIOTRKOWSKA 56

Artykuł 73 ustawy samorządowej nie pozwala.

Areszt miejski w Łodzi.

Jak sprawę tę rozstrzygnie Min. Spraw Wewnętrznych.

W swoim czasie aktualna była w Łodzi sprawa powołania do życia aresztu miejskiego.

Inicjatywa w tym kierunku wyszła ze strony Zarządu Miejskiego, który jeszcze w roku 1936 zwrócił się do Urzędu Wojewódzkiego z propozycją założenia aresztu miejskiego pod warunkiem jednak, **że wyjednana zostanie u władz centralnych decyzja w przedmiocie przekazywania Gminie m. Łodzi na pokrycie kosztów prowadzenia tego aresztu wpływów z kar, nakładanych w postępowaniu karno - administracyjnym.**

W odpowiedzi Zarząd Miejski w Łodzi poinformowany został przez Urząd Wojewódzki, że w obecnym stanie ustawodawstwa brak jest podstawy prawnej do uregulowania sprawy aresztu w Łodzi w sposób zaproponowany przez Zarząd Miejski.

Ponieważ jednak sprawa założenia aresztu miejskiego stała się w międzyczasie potrzebą nieodzowną, Zarząd Miejski ponownie zwrócił się do Urzędu Wojewódzkiego z prośbą o poinformowanie, **w jaki sposób mógłby areszt miejski założyć z uwagi na art. 73 ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego, który nie pozwala Tymczasowemu Zarządowi powoływać do życia nowych zakładów i przedsiębiorstw.**

Jednocześnie Zarząd Miejski stwierdził, iż według dokonanych obliczeń koszty prowadzenia aresztu wynosić będą **około złotych 70 tysięcy rocznie, nie licząc kosztów urządzenia aresztu, które określono kwotą 15 tysięcy złotych jednorazowo.**

Sprawa aresztu miejskiego ostatecznie przekazana została Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.

Walka z dzieckiem ulicy.

Pogotowie Opiekuńcze i Izba Zatrzymań w Łodzi.

W roku 1937 przewinęło się ogółem 359 dzieci.

Instytucją, powołaną do czuwania nad dzieckiem, które wychowuje ulica, nad dzieckiem opuszczonym i zaniedbanym, jest w Łodzi Pogotowie Opiekuńcze oraz Izba Zatrzymań. Pogotowie Opiekuńcze nosi charakter **t. zw. stacji rozdzielczej,** która przejąwszy dzieci, pozbawione opieki, poddaje je badaniom, zmierzającym w trzech kierunkach. Bada się mianowicie stan zdrowotny dziecka, jego charakter, upodobania i uzdolnienia oraz stan środowiska, z jakiego dziecko to wyszło, a więc rodziców lub rodzinę. **Badania tego rodzaju trwają przez okres 1 miesiąca.** Decydują one o dalszych losach dziecka. Kolejno kieruje się zbadane dzieci do Miejskich Domów Wychowawczych, do rodzin zastępczych lub zwraca się je matkom.

W roku 1937 przewinęło się przez tatą stację rozdzielczą 359 dzieci. W tym czasie wydano dzieci 294. Na dzień 1 stycznia rb pozostało w Pogotowiu Opiekuńczym 65 dzieci.

Obok Pogotowia Opiekuńczego funkcjonuje Izba Zatrzymań, która przekazała w r. ub. Pogotowiu 80 dzieci. Spośród tych dzieci oddano rodzicom zastępczym 41 dzieci, zwrócono matkom 20 dzieci. Pozostałe dzieci przekazano Miejskim Zakładom Wychowawczym lub innym, opiekującym się dziećmi na rachunek miasta.

Wczoraj odbyła się wizytacja Pogotowia Opiekuńczego, przeprowadzona przez Komisję Rewizyjną Rady Przybocznej w składzie osób: pp. mgr. Janowskiego, Cieślaka, p. Płońskiego z ramienia Wydziału Kontroli Zarządu Miejskiego oraz p. Maciejowskiego z Wydziału Opieki Społecznej, Komisja znalazła wszystko w należytym stanie.

MOTOCYKLIŚCI

czwarty numer miesięcznika „Moto" organ Polskiego Związku Motocyklowego ukaże się w końcu kwietnia. Zawiera około 50 stron tekstu — technika, sport, nowości, turystyka, skrzynka techniczna. Prenumerata roczna 5 zł. — półroczna 3 zł. Pocztowe konto rozrachunkowe Nr. 247 „Motocykl i Cyclecar" Warszawa 1. Aleja Szucha Nr. 29. Numery okazowe na żądanie.

Pod zarzutem przekupstwa.

Po 6 m. więzienia i po 20 zł. grzywny.

(w) Przed Sądem Okręgowym stanęły wczoraj matka z córką Sura, Jenta i Auta Masza Kraków pod zarzutem wręczenia łapówki urzędnikowi skarbowemu.

Przestępstwa dopuściły się w dniu 8 listopada ub. roku. W dniu tym do mechanicznego zakładu czyszczenia odpadków bawełnianych przy ul. Drewnowskiej należącego do oskarżonych zgłosił się poborca Urzędu Skarbowego p. Jerzy Starosta w celu dokonania licytacji. Nie doszła ona do skutku, urzędnik udał się więc do prywatnego mieszkania Kraków, aby dokonać egzekucji mebli, wtedy obie oskarżone usiłowały go skłonić do zaniechania tej czynności podsuwając mu 5 zł. łapówki. Starosta złożył zameldowanie do policji, która obie kobiety pociągnęła do odpowiedzialności sądowej.. Żadna z oskarżonych do winy się nie przyznała, sąd jednak skazał obie po 6 mies. więzienia i 20 zł. grzywny z zawieszeniem wykonania tej kary na 3 lata.

Hojność oparta na cudzej krzywdzie.

Krótka historia fałszywej monety, biedaka i sklepikarki.

(w) W początkach grudnia ub. roku J Nowacka, właścicielka domu na Chojnach dostała w sklepie czy też od jakiejś lokatorki fałszywą 10-cio złotówkę. Akurat w tym samym czasie inny z jej lokatorów A Basiński, żalił się przed nią na wielką biedę w domu. Nowacka więc dała mu ową fałszywą monetę i powiedziała że jeżeli mu się uda ją wydać może zostawić sobie z niej 5 złotych.

Basiński wziął pieniądze i poszedł z nimi na rynek gdzie kupił kurę. Nie udało mu się jednak jeszcze dojść do domu, — gdy sprzedawca kury zorientowawszy się, że dano mu fałszywe pieniądze zatrzymał go z policjantem, który znów odprowadził go do komisariatu.

W czasie przesłuchiwań wyszła na jaw cała transakcja z gospodynią, i oboje więc, Nowacką i Basińskiego postawiono wczoraj przed Sądem Okręgowym pod zarzutem puszczania w obieg fałszywych monet

Po przeprowadzeniu przewodu sąd wydał wyrok skazujący J. Nowacką na 200 grzywny, a Antoniego Basińskiego na 8 miesięcy więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na przeciąg 3 lat przy czym wykonanie tej kary zawieszono mu na 4 lata.

BACZNOŚĆ REZERWIŚCI KOŁA IV.

W dniu 24 bm. o godz. 10 rano w lokalu własnym odbędzie się zebranie informacyjne sprawozdawcze na które wszyscy członkowie winni obowiązkowo się stawić.

Powołanie Bractw Trzeźwości

J. E. Ks. Biskup Wł. Jasiński na mocy prawa kanonicznego erygował w Diecezji Łódzkiej Bractwa Trzeźwości i nadał im statut diecezjalny.

Bractwa trzeźwości mają swoją centralę w Łodzi i stanowią organizację samodzielną, odrębną i należą do pomocniczych organizacyj Akcji Katolickiej.

Celem Bractwa jest szerzenie cnoty trzeźwości, by zapewnić zdrowie duchowe i fizyczne jednostkom, rodzinom i społeczeństwu za pomocą środków nadprzyrodzonych i przyrodzonych.

Powołanie Bractw Trzeźwości w przemysłowej Diecezji Łódzkiej w lwiej części zamieszkałej przez szerokie rzesze robotnicze ma wielkie znaczenie dla zdrowia i tężyzny moralnej społeczeństwa katolickiego.

ZIELONE ŚWIĘTA w Niemczech
odj. 21/V.
Paszporty indywidualne
Zapisy i informacje
Wagons - Lits // Cook
Łódź, PIOTRKOWSKA 68
telefon 170-70.

ADAM CZEKALSKI
Skarb Hospodara
OPOWIEŚĆ STAROPOLSKA

Dymitr stał przed stryjem z głową nisko opuszczoną na piersi i nie wyrzekł ani słowa. Ze słów kniazia Jeremiego biła prawda, którą on znał najlepiej i wiedział o tym, że ambicje panów Potockich, Kalinowskich i innych zawsze stawały na poprzek wielkim zamiarom tego urodzonego wodza, zawsze stawały na poprzek nawet zamiarom króla, który pragnął wznieść kraj wyżej, umocnić go należycie, aby nie stawał się ofiarnym takiej hańby, jako ta żółtowodzka i korsuńska.

— Tylko słaby idzie na ugodę — rzucił znowu nerwowo książę. — Tylko silnego lęka się wróg. A w tej przesławnej Rzeczypospolitej nie masz siły i nie masz mocy, skoro takie paricydy, taka czerń kozacza powala ją od jednego zamachu.

— Jednak Rzeczpospolita nie zginie jeszcze, skoro ty żyjesz, stryju — odważył się Dymitr wyrzec i spojrzeć w te oczy stryjowskie, błyskawice gniewu ciskające.

Kniaź Jeremi, który w ogóle był małego wzrostu i mizernej postaci, na te słowa zdawał się urosnąć jeszcze, wyolbrzymieć, taka moc, taka siła biła od niego, z jego gestów, z jego spojrzenia.

— Owóż tak, owóż tak. Na mnie poczynają się wszystkie gniewy magnackie i na mnie one się kończą.

A potem, jakby sobie teraz dopiero przypomniał życzenie bratanka, ozwał się znowu:

— Więc tedy pod moje znaki przybyłeś, Dymitrze?

— Jeśli łaska twoja, stryju.

Kniaź zadumał się, a przez jego marsowe oblicze chmury burzami brzemienne przebiegały. Potem podniósł głowę nagle i swoje czarne, stalowe źrenice utkwił w bratanku.

— A owo... ja inną mam misję dla ciebie. Pojedziesz na Sicz. Będziesz patrzył na wszystko szeroko otwartymi źrenicami, będziesz wszystko pilnie konotował w umyśle i mnie donosił. Jeśli dobrze wiem, jesteś dobrze z tymi hajdamakami, za towarzysza ich ucho dzisz, z samym Chmielnickim pono na dobrej pozostajesz stopie.

— Piernacz mam od niego dozwalający mi swobodę każdorazowego przyjazdu do Czechrynia — odrzekł Dymitr. — Za atamana kozaczego przyjęty do kureniu mirgorodzkiego zostałem.

— To dobrze, to dobrze... — powtórzył w zamyśle książę. — Tedy słuchaj, mości Dymitrze: Pojedziesz na Sicz, do samego Chmielnickiego dostać się musisz i tam pilnie na wszystko baczyć. Ten szalony człek w niemniej szalone zamysły się wzbija, w nierozłącznej przyjaźni z pogaństwem tuszy sobie zawojować całą Polskę, a potem podzielić się nią z sąsiadami.

— Przebóg! Czy być może?

— Tak, sam widzisz, do czego to wszystko wiedzie. Już on tam teraz pewnie rozpoczął przygotowania do podzielenia Rzeczypospolitej. Doniesiono mi, bo Chmiel nie tai się zgoła z tym, iż książę na Siedmiogrodzie Rakoczy Kraków ma zająć, Szwedowi przeznaczona jest Polska północna, Kozakom pod opieką Ordy i Turków zostałaby południowa. Czekają tylko do pojawienia się lepszej trawy, aby konie czym było żywić. A trawy tej jeno patrzeć, bo to już początek kwietnia.

— Tedy i mnie śpieszyć trzeba.

— A juści, pewnie... — odrzekł w zadumie kniaź. — No, ale przecież nieco wypocznij po tak długiej drodze. Cóż, w domu, byłeś?

— Czasu nie stało na odwiedziny.

— Zatem ze Stambułu prosto jedziesz?

— Nie, z Jass. Byłem tam na godach weselnych, a potem...

— I sam pewnie tentowałeś o rękę drugiej hospodarówny? — spytał podejrzliwie książę.

— Zgadłeś, stryju.

Książę nic nie odrzekł. Wydało się, jakoby sprawa ta była dla niego zupełnie błaha wobec tego, iż cała obrona granic Rzeczypospolitej przed straszliwą nawałą kozacko - tatarską na nim wyłącznie teraz spoczęła.

— Idź wypocząć — odezwał się znowu książę — a przed odjazdem zajdź jeszcze do mnie. Wskażę ci niektóre osoby, z którymi tam na Siczy możesz o tych sprawach pogadać. Tylko... bacz na wszystko i na siebie... O niebezpieczeństwo utraty życia jest tam dzisiaj ogromnie łatwo.

— Słucham, książę panie.

— Idź z Bogiem — dobranoc.

— Dobranoc, stryju.

Nazajutrz około południa, przed wojskami, które pod wodzą kniazia Jeremiego wyruszyły na wyprawę przeciwko rebeliantom, pojechał Dymitr w stronę Siczy.

ś. † p.

Seweryna z Alabanda-Koprowskich

ŁUKOMSKA

zmarła dnia 21 kwietnia 1938 r., przeżywszy lat 56.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Przejazd 46 w Łodzi do kościoła Św. Krzyża nastąpi w sobotę rano, dnia 23 kwietnia b. r. na nabożeństwo, które odprawione będzie o godz. 10½ rano.

Po nabożeństwie żałobnym zwłoki przewiezione zostaną do Drużbina (pow. Sieradzki), gdzie pozostaną na wieczny spoczynek w podziemiach kaplicy rodzinnej, o czym zawiadamiają

mąż, córka, synowie i siostry.

W dniu 23 b. m. jako w dniu Imienin naszego ukochanego syna

ś. † p.

Wojtusia Eborowicza

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele S-go Krzyża o godzinie 10 rano, o czym zawiadamiają krewnych, kolegów i znajomych

Rodzice i siostry

Od 29 kwietnia do 4 maja r. b.

Pociąg popularny z Łodzi do Gdyni.

Liga Popierania Turystyki — Delegatura w Warszawie w dniach od 29.IV do 4.V. organizuje pociąg popularny do Gdyni, który uruchomiony będzie według następującego rozkładu jazdy: dnia 29.IV. godz. 20 min. 14 odjazd ze st. Łódź-Kaliska, dn. 30.IV godz. 5 m. 32 przyjazd do st. Gdynia, dn. 3.V. godz. 20 m. 22 odjazd ze st. Gdynia, dn. 4.V. godz. 6 m. 05 przyjazd do st. Łódź-Kaliska.

Cena karty kontrolnej wynosi 24 zł. 30 gr. i obejmuje bez dalszych opłat: przejazd do Gdyni i z powrotem w wagonach 3 klasy z miejscami numerowanymi; zwiedzenie miasta Gdyni i urządzeń portowych w grupach z przewodnikiem; przejazd statkiem z Gdyni na Hel lub do Jastarni i z powrotem; zwiedzenie portu motorówką z przewodnikiem i trzy noclegi w Masowym Hotelu Turystycznym L.P.T.

Karty kontrolne na ten pociąg są do nabycia we wszystkich Oddziałach i Agenturach Biur Podróży „Orbis" i „Wagons Lits-Cook" w Łodzi.

Komisja rozjemcza likwiduje zatarg w przemyśle kotonowym.

Podwyżka płac o 8 i 12 proc. dla pewnych kategoryj robotników.

Ustalenie zasad w kwestii delegatów fabrycznych.

Wczoraj w Okręgowej Inspekcji Pracy zakończyła swe prace Komisja Rozjemcza powołana w celu zlikwidowania zatargu w łódzkim przemyśle kotonowym.

Komisja pracowała w następującym składzie: przewodniczący — p. Wacław Prennier, naczelnik Wydziału Rozjemstwa i Polityki Pracy w Ministerstwie Opieki Społecznej; członkowie—pp. sędzia Zygmunt Kasiński, przewodniczący Sądu Pracy w Łodzi jako delegat Ministerstwa Sprawiedliwości; radca inż. Aleksander Walczakowski, jako delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Komisja w zakończeniu swych prac wydała orzeczenie, którego główne postanowienia są następujące:

W dziale kotonowym płace jednostkowe t. zw. napychaczy podwyższone zostają o 12 proc., płace jednostkowe i dzienne sił pomocniczych — o 8 proc. Płace jednostkowe cholewkarzy, stopkarzy i robotników zatrudnionych na jednolitych maszynach pozostają bez zmiany.

W dziale maszyn okrągłych stawki płacy jednostkowe i dzienne podwyższone zostają o 8 proc. z wyjątkiem stawek robotników, zatrudnionych na maszynach płaskich. Dla sił pomocniczych w tym dziale ustalona została minimalna stawka dzienna na 3 zł.

Ponadto orzeczenie uregulowało sprawę **robotników zatrudnionych w oddziale gospodarczym, mechanicznym i warsztatach rzemieślniczych,** których płace zależne były od umów zawieranych indywidualnie. Orzeczenie ustaliło, że wynagrodzenie tej kategorii robotników fabryk przemysłu kotonowego opierać się będzie na **warunkach orzeczenia dla przemysłu włókienniczego,** wydanego w dniach 2 i 3 sierpnia 1937 roku.

Opłaty za postoje w przemyśle kotonowym mają być takie same, jak w przemyśle włókienniczym.

PROBLEM DELEGATÓW.

Komisja Rozjemcza ustaliła **zasady dotyczące delegatów w przemyśle kotonowym w ten sposób, że robotnicy w zakładach tego przemysłu uprawnieni są do wybierania ze swego grona jednego lub więcej delegatów.** W związku z wykonywanymi czynnościami, wynikającymi z powierzonego mandatu, **delegaci nie mogą być zwalniani z pracy, jak również nie mogą doznawać żadnych utrudnień** w ciągu pracy. Zwolnienie delegatów z pracy w ogóle, jak również przy redukcji pracowników, spowodowanej ograniczeniem produkcji winno być przez właścicieli zakładów przemysłowych umotywowane istotną potrzebą. W wypadkach zaś całkowitego unieruchomienia zakładów pracy lub oddziału redukcja może być przeprowadzona bez ograniczenia. W razie ponownego uruchomienia zakładu pracy delegaci mają być przyjmowani na równi z innymi robotnikami.

Komisja Rozjemcza w związku z zatargiem w orzeczeniu swym zaleca obu stronom powołanie wspólnej Komisji mieszanej w celu ustalenia podstawowych stawek dniówkowych w dziale kotonowym i maszyn okrągłych dla wszystkich kategoryj pracowniczych. Prace komisji mieszanej winny być rozpoczęte najpóźniej w terminie do dnia 15 maja br. i ukończone do dnia 1 sierpnia br. Gdyby termin zakończenia prac komisji mieszanej nie mógł być dotrzymany, Komisja winna to usprawiedliwić przed Głównym Inspektorem Pracy, który wyznaczy nowy prekluzyjny termin.

Ponadto celem prac Komisji Mieszanej ma być ustalenie płac jednostkowych dla artykułów nie objętych taryfą.

Komisja Rozjemcza wreszcie ustaliła, że orzeczenie obowiązuje już od dnia 28 marca 1938 r. (a więc wstecz) do dnia 31 stycznia 1939 r.

OPINIA ZWIĄZKÓW.

Orzeczenie komisji rozjemczej nie wzbudziło zachwytu wśród kierowników związków zawodowych robotników przemysłu kotonowego, którzy na ogół spodziewali się zastosowania podwyżek w szerszym zakresie.

W rozmowie z nami przedstawiciele związków zaznaczyli, że podwyżki obejmą znikomy odsetek ogółu pracowniczego. **Orzeczenie nie przyznało lepszych płac robotnikom zatrudnionym na maszynach jednolitych,** którzy zarabiają przeważnie do 30 — 40 zł. tygodniowo.

Plusem orzeczenia jest m. inn. podciągnięcie robotników działu gospodarczego pod płace w przemyśle włókienniczym. Sprawa ta była przedmiotem wielu zatargów i sporów.

Wczoraj wieczorem zwołane zostały w związkach zawodowych kotoniarzy zebrania zarządu i delegatów fabrycznych, na których przystąpiono do ustalenia stanowiska w stosunku do orzeczenia.

Zebrania przeciągnęły się do późnych godzin wieczorowych.

* * *

Wczoraj w Okręgowym Inspektoracie Pracy pod przewodnictwem nacz. wydz. rozjemstwa w Min. Op. Społ. p. Prenniera i przy udziale przedstawicieli związku majstrów fabrycznych i zrzeszeń przemysłowych w Łodzi odbyła się konferencja, poświęcona sprawie zawarcia układu zbiorowego dla majstrów.

Konferencja nie dała rezultatu wobec dużych rozbieżności wykazywanych w odniesieniu do poszczególnych punktów proponowanego układu. Szczególnie zacięte spory i dyskusja toczyła się wokół ustalenia, **czy umowa ma być zawarta dla „majstrów" lecz „podmajstrzych".**

Wobec tego, że nacz. Prennier wyraził gotowość opracowania pewnych wniosków na terenie ministerialnym, a przedstawiciele obu stron — na własnych terenach **— konferencja została odroczona.**

Termin jej zostanie w najbliższych dniach ustalony.

W PRZEMYŚLE PRZEWOZOWYM.

Wczorajsze pertraktacje o układ dla przemysłu przewozowego spełzły na niczym. Na konferencj w XIII obw. inspekcji pracy pracodawcy woźniców wykazali — jak twierdzą związki — całkowitą ignorancję, jeśli chodzi o tak ważny postulat na drodze do uregulowania warunków płacy i pracy, jakim jest umowa zbiorowa.

Oświadczyli, że nie są w obecnej chwili upoważnieni do podpisywania tego rodzaju układu.

Konferencję odroczono.

STRAJK BRUKARZY.

W dniu wczorajszym odbył się dwugodzinny strajk protestacyjny brukarzy, zatrudnionych na robotach miejskich, celem poparcia odbywających się rokowań o postulaty wysunięte w swoim czasie przez ogół brukarzy, płyciarzy i ubijaczy. Kierownik oddziału drogowego inż. Lipski w imieniu Zarządu Miejskiego oświadczył delegacji, że uwzględnienie postulatów brukarzy a mianowicie podwyżki płac, pełnego tygodnia pracy i zatrudnienia wszystkich robotników (z przed roku 1934) nie leży wyłącznie w kompetencji Zarządu Miejskiego w Łodzi. Po porozumieniu się z czynnikami centralnymi powiadomi związki zawodowe o decyzji.

Strajk protestacyjny odbył się w całkowitym spokoju w godz. od 10 — 12-ej w południe.

Zdrowie i Radość daje pobyt w NAŁĘCZOWIE-ZDROJU

2 godziny od Warszawy. Najwyższe ulgi kolejowe. 21-dniowy pobyt z 10 kąpielami żelazistymi w słynnym ZAKŁADZIE WODOLECZNICZYM zł. 155.-

Informacje: Nałęczów. Zakład Leczniczy, tel. Nr. 2

To jeszcze nie tak...

Nie wiwatował lecz groził zabójstwem

Donosiliśmy wczoraj o wypadku postrzelenia, któremu uległ Oskar Lange, zamieszkały przy szosie Brzezińskiej nr. 8 Lange ranny w udo i dłoń lekarzowi stacji pogotowia Miejskiego podał fałszywe nazwisko (Raczyński) i oświadczył, że postrzelił go nieznajomy napastnik na ul. św. Andrzeja. Przesłuchany w kilka godzin później Lange zeznał, że, będąc pijanym zranił się, strzelając na wiwat. Istotnie na stacji pogotowia Lange zdradzał silne podchmielenie.

Zdawałoby się, że sprawa Langego Oskara, rzekomego Edwarda Raczyńskiego zakończyła się. Tymczasem wczoraj zgłosiła się do władz policyjnych niejaka Feliksa Jabłońska, zamieszkała przy ul. Towiańskiego 16 i złożyła zameldowanie, że dnia 20 bm. o godz. 3-ej w nocy przyszedł do jej mieszkania Oskar Lange i usiłował ją zastrzelić. W czasie szamotania się Lange wystrzelił, raniąc się w rękę. Ta sama kula raniła go w udo.

Teraz policja postanowiła wdrożyć dochodzenie przeciwko Langemu, oskarżonemu o usiłowanie zabójstwa, Lange jednak znikł gdzieś z domu. Policja poszukuje sprawcy niezwykłej awantury. Będzie on odpowiadał nie tylko za wprowadzenie policji w błąd, ale również za usiłowanie dokonania zabójstwa.

50 tysięcy bezrobotnych poszukuje pracy

w Łodzi i w województwie łódzkim.

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Łodzi podaje poniżej ilość osób, poszukujących pracy, zarejestrowanych do dnia 16 bm. na terenie województwa łódzkiego:

Łódź, powiat łódzki i łęczycki 36.260 osób, w tym w Łodzi 32.218; Pabianice, pow. łaski i sieradzki — 4.048; Piotrków Tryb. — powiat piotrkowski — 2.606; Radomsko, pow. radomszczański —1.506; Tomaszów Maz., — pow. brzeziński — 5.221; Wydział Powiatowy w Wieluniu— 516. Razem: 50.157 osób, co w porównaniu ze stanem na dzień 9.IV. 38 wskazuje zmniejszenie o 3.034 osób.

Robotnik czy pracownik umysłowy?

Memoriał do Ministerstwa Komunikacji.

W służbie torowej tj. utrzymania torów pracuje obok brygad robotniczych liczna grupa pracowników spełniających funkcje pracowników umysłowych. Do zajęć ich należy administrowanie majątkiem P. K. P. angażowanie i zwalnianie robotników, prowadzenie list płac, sprowadzanie i kontrolowanie wykonanych robót i t. p. A mimo to wynagradzani są z list robotniczych i nie stosuje się do nich ustawa o najmie pracowników umysłowych.

Wobec tego organizacje zawodowe pracowników kolejowych wystąpiły do Ministerstwa Komunikacji z memoriałem, w **którym proszą o przyznanie tej kategorii funkcjonariuszów kontraktowych uprawnienia pracowników umysłowych.**

Za działalność destrukcyjną.

Zamknięcie związku zawodowego.

(a) Wczoraj z polecenia władz administracyjnych został zawieszony w swej działalności oddział IX związku zawodowego robotników przemysłu odzieżowego, mieszczący się przy ul. Piłsudskiego 50.

Władze administracyne już niejednokrotnie upominały zarząd oddziału, iż w razie dalszego tolerowania w łonie organizacji działalności destrukcyjnej i wywrotowej, władze zmuszone będą wkroczyć. Ponieważ upomnienia nie poskutkowały, władze przeprowadziły rewizję w biurze związku, zakwestionowały księgi i dokumenty. Lokal oddziału opieczętowano.

Równocześnie władze administracyjne skierowały upomnienie do oddziału VI zw. zaw. robotników przemysłu odzieżowego, przy ul. Pomorskiej 13, wskazując, że o ile zarząd tolerować będzie na swym terenie działalność wywrotową niektórych jednostek, władze administracyjne zmuszone będą zawiesić oddział w dalszej działalności.

Podziękowanie

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Łodzi wyraża W. Panu Inżynierowi Alfredowi Zemlerowi i W. Panu Aleksandrowi Ruseckiemu uprzejme i serdeczne podziękowanie za bezinteresowną a tak pożyteczną dla O.S.P. pracę nad kontrolą taboru, motopomp, prac warsztatu i innych prac ściśle z życiem naszej straży związanych.

* * *

Zarząd Gminy donosi, że Rada Gminna gminy Czarnocin, pow. łódzkiego na posiedzeniu w dniu 8 bm. wyraziła p. staroście powiatowemu Fr. Denysowi Przewodniczącemu Wydziałowi Powiatowemu gorące podziękowanie za pełne zrozumienia wobec potrzeb gminy stanowisko, jakie zajął p. strosta Denys w związku z przejęciem przez gminę dworku w Szynczycach wraz z 8500 m. kw. parku za zaległe podatki należne od Pouliny Daube i przekazanie gminie tytułem zasiłku na kupno wyżej wymienionej nieruchomości należnych Łódzkiemu Powiatowemu Związkowi Samorządowemu podatków wraz z odsetkami w łącznej sumie zł. 10906.77, w celu pomieszczenia tam 5 kl. szkoły powszechnej.

Z TOW. PSYCHOLOGICZNEGO W ŁODZI.

Dnia 24 bm. o godz. 12-ej odbędzie się w lokalu Tow. Psychologicznego w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 17 plenarne naukowe zebranie, na którym dr. Gustaw Byrdowski, docent [illegible] Łódzkiego, wygłosi odczyt na [illegible] a zagadnienia charakterologi[illegible]

Pod kątem chwili

Kaprysy kwietnia

Wielowiekowe doświadczenie naszego ludu, zawarte w przysłowiach na temat aury, znajduje w tym roku szczególne potwierdzenie. Świadczy o tem pogoda, jaka zapanowała pod koniec marca i w ciągu kwietnia.

Po łagodnej, tegorocznej zimie, która zwłaszcza w styczniu miała przebieg niemal wiosenny, nastąpiła aura chłodna od końca marca. W górach, a w szczególności w Tatrach zaznaczyła się pełnia królestwa zimy, wyrażająca się w codziennych niezmiernie obfitych opadach śnieżnych oraz mrozach, panujących na szczytach górskich.

Szczególnie ważnemi dla kształtowania się pogody, wedle przepowieści ludowych są grzmoty marcowe. Tego roku w dniu 26 marca panowała burza śnieżna z grzmotami i piorunami w całej ziemi krakowskiej i na Podhalu. Wedle przypowieści ludowych dni od grzmotów marcowych do świętego Wojciecha, tj. do 23 kwietnia warunkują pogodę na taki sam okres czasu po św. Wojciechu.

Dalsze przysłowie ludowe mówi, że *„gdy w marcu grzmi — w maju śniegiem ćmi"*.

Opierając się na tych przepowiedniach, należy wnioskować, iż przez dalszy ciąg kwietnia aż do 21 maja będziemy mieli pogodę chłodną, obfitującą w opady i pochmurną na nizinach. W górach natomiast utrzymywać się będzie aura zimowa, połączona z dalszym obfitym opadem śnieżnym i mrozami w wyższych regjonach górskich. Dotyczy to w szczególności Tatr, gdzie w roku bieżącym opad śnieżny jest niezwykle obfity.

Gdy na nizinach panować będzie pogoda chmurna, deszczowa i chłodna, w górach — a przede wszystkim w Tatrach, będziemy mieli przepiękną zimę, stwarzającą wspaniałe warunki dla sportu narciarskiego.

Chłodną wiosnę przepowiadają także inne przypowieści ludowe, jak np.:

„Jeżeli w kwietniu pszczoły nie latają,
Dłuższe chłody i słoty zwyczajnie bywają".

Lub:

„Gdy w Zmartwychwstanie dżdżysto i chłody,
Do Świątek (5 czerwca) więcej deszczu niż pogody".

Tego roku pszczoły w ulach jeszcze się nie ruszyły a także Wielkanoc nie upłynęła pod znakiem pogody i ciepła.

Sumując więc wszystko to, co lud nasz na temat pogody mówi, musimy się liczyć z dalszym trwaniem chłodów i pogody pochmurnej na dolinach, a z utrzymywaniem się zimy w górach.

HIGIENA TO ZDROWIE

Wielu higienistów twierdzi, że **jedynie mechanicznie** wykonane opakowanie proszków daje gwarancję całkowitej higieny

Maszynowo — bez dotyku rąk wykonane proszki „Migreno-Nervosin" — z **KOGUTKIEM GĄSECKIEGO** (nowe opakowanie) **dają tę gwarancję.**

Dbając o własne zdrowie, żądajcie proszków z **KOGUTKIEM GĄSECKIEGO** tylko **w mechanicznie wykonanych TOREBKACH,** gdyż dzięki temu unikniecie narażenia zdrowia na przykre niespodzianki.

O. Z. N. w terenie

Z inicjatywy Obozu Zjednoczenia Narodowego w Łasku odbyło się zgromadzenie obywatelskie na które przybyło około 300 osób spośród miejscowego społeczeństwa reprezentującego robotników, rzemieślników oraz miejscową inteligencję.

Po krótkim wstępnym przemówieniu prezesa oddziału OZN w Łasku p. Stanisława Zgagacza, zebrani wysłuchali referatów pp.: inspektora szkolnego Bandasa, komisarza P. P. Wacława Kruziewicza i kierownika szkoły Jana Piotrowskiego. W przemówieniach podkreślono ciężkie nadzwyczaj warunki lokalne szkół na terenie miasta i wskazano możliwości wybudowania nowoczesnego obszernego budynku szkolnego.

W końcu uchwalono jednogłośnie rezolucję, aby do budowy szkoły koniecznie przystąpić jeszcze w roku bieżącym.

NIESMAK

oraz przykry zapach [illegible] wiasta do [illegible]

EXPRESS GOSPODARCZY

Eksport towarów włókienniczych

z Okręgu Łódzkiego w marcu r. b.

Eksport wyrobów włókienniczych z Okręgu Łódzkiego według poszczególnych gatunków za czas od 1-go do 31-go marca rb. przedstawiał się następująco:

Jadwab naturalny, sztuczny i t. d. — tkaniny z jedwabiu sztucznego — 51,12 kg, wartości zł. 1.326,06, aksamity i pluszе z jedwabiu sztucznego 299.60 kg wartości zł. 7,261.10.

Wełna, sierść, włosie: przędza wełniana zgrzebna 190,50 kg wartości złotych 1,672,50, przędza wełniana czesankowa — 138,894,20 kg. wartości zł. 1.412,821,99 przędza wełniana z domieszką bawełny - 9.50 kg. wartości zł. 78, tkaniny wełniane 10.425, 05 kg wartości zł. 154,249,01, tkaniny półwełniane 2,615,80 kg złotych 9,869,79, tkaniny pluszowe, welwety i baranki półwełniane 1.899,60 kg wartości zł. 20.856,66, dywany i chodniki półwełniane 586 kg. wartości złotych 3,642,65.

Bawełna: przędza bawełniana barwiona 14 kg. wartości zł. 74.40, tkaniny bawełniane niebarwione 16,201,52 kg, wartości zł. 72,344,85, tkaniny bawełniane barwione 57.963,61 kg wartości zł 285,148,68 tkaniny pluszowe, welwety i baranki bawełniane 2,486,80 kg. wartości zł. 24.844,77.

Wojłoki, pilśnie i t. d. materiały filcowe 3.780.20 kg, wartości zł. 28,060,

Materiały i wyroby dziane: rękawiczki dziane bawełniane — 221,95 kg. wartości zł. 8,545.25, rękawiczki dziane wełniane 71.73 kg. wartości zł. 1,999,96, rękawiczki dziane z jedwabiu sztucznego 99.15 kg., wartości zł. 4.445,25, rękawiczki dziane wełniano-bawełniane 253,10 kg wartości zł. 12,001,38, wyroby dziane bawełniane z dodatkami i bielizna 3,232,30 kg wartości zł. 12,343,34, wyroby dziane bawełniane bez dodatków 2,265 kg. wartości zł. 9,488,90.

Bielizna, odzież i konfekcja: bielizna - 565,50 kg, wartości zł. 3.619,20, płaszcze i palta wełniane i półwełniane 2,188.88 kg., wartości zł. 12.887,83 płaszcze i palta bawełniane 3.08, wartości zł. 75,50 odzież męska i dziecięca 94,929,16 kg. wartości 426,692,43, bluzki damskie 377,60 kg wartości zł. 5.707,19.

Kapelusze, czapki i t .d.: stożki wełniane 1,254.95 kg wartości zł. 16.828,86, kapelusze wełniane 510,60 kg wartości zł. 19,082.20.

Ogółem w ciągu miesiąca sprawozdawczego, eksport wyrobów włókienniczych z Okręgu łódzkiego wyniósł 341,390,59 kg. wartości złotych 2,555,967,85, co w porównaniu z eksportem za miesiąc luty rb. wykazuje **spadek ilości wywiezionych kg. o 3.094,57, wzrost natomiast wartości o złotych 41,460,46, co tłumaczyć należy, tym, iż w miesiącu marcu wywożono artykuły droższe.**

Jeżeli chodzi o zestawienie ogólne wykazu wywozu wyrobów włókienniczych z Okręgu Łódzkiego do poszczególnych krajów za czas od 1 do 31 marca rb, to przedstawiał się on: Na pierwszym miejscu: pod względem wartości wywiezionych towarów stanęła TURCJA, dokąd wyeksportowaliśmy w omawianym miesięcu — 50,763,25 kg. wartości zł. 604,924,15, na drugim miejscu znajdowała się ANGLIA, dokąd wywieziono 82,379,71 kg. towarów wartości zł. 337,755,45, na trzecim miejscu uplasował się EGIPT dokąd wyeksportowano 46.039,40 kg. wartości złotych 238,302,76, na czwartym miejscu znajdujemy HOLANDIĘ, do której wywieźliśmy: 24.606.10 kg, wartości zł. 211,198,53, na piątym miejscu stanęła KOLUMBIA do której importowaliśmy 21,734,15 kg wartości zł. 189,043,74, na szóstym miejscu BUŁGARIA, dokąd wyeksportowaliśmy — 12,124,71 kg. wartości zł. 133,791,61, na siódmym miejscu STANY ZJEDN. Ameryki Północnej dokąd wywieźliśmy 5,734,84 kg. wartości zł. 100.224,70 i t. d.

W miesiącu poprzedzającym na pierwszym miejscu była również Turcja, dokąd wyeksportowaliśmy towarów włókienniczych wartości zł. 569,949,91, na drugim miejscu Egipt 289,904,70 zł. na trzecim Holandia 218,488,09, na czwartym Anglia 210,277,38, na piątym miejscu Związek Południ. Afryk. 159,947,62, na szóstym — miejscu Irak 106,591,25 i t. d.

Jak widać z powyższego w porównaniu z miesiącem lutym rb eksport do Turcji utrzymał się w marcu nadal na pierwszym miejscu, zwiększając się pod względem wartości o blisko 40 tysięcy zł., Anglia z czwartego miejsca w miesiącu lutym zajęła drugie miejsce w marcu, zwiększając pod względem wartości eksport o blisko 60 procent, eksport do Egiptu w miesiącu marcu zmniejszył się w porównaniu z m. lutym pod względem wartości o blisko 50 tysięcy zł., spadając z drugiego miejsca na trzecie. Również z trzeciego miejsca w m. lutym rb. spadł na czwarte miejsce w marcu rb. eksport do Holandii, zmniejszając się pod względem wartości o blisko 8 tysięcy złotych, zwiększył się natomiast pod względem wartości bardzo poważnie w ub. m. eksport do Kolumbii, Bułgarii i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Zaznaczyć jeszcze należy, że bardzo poważnemu spadkowi uległ w miesiącu marcu rb. eksport naszych wyrobów do Związku Południ. Afryk., wynosząc w miesiącu marcu pod względem wartości zł. 105,542,34, podczas, gdy w miesiącu lutym wartość ta wynosiła zł. 159,947,62.

Irak, który w miesiącu lutym rb. zajmował szóste miejsce, w miesiącu marcu pod względem zarówno wartości, jak i ilości wywiezionych do kraju tego naszych wyrobów włókienniczych, w ogóle nie wchodził w rachubę. (ag)

KIEDY KSIĘGI HANDLOWE są nieprawidłowe?

Przy badaniu ksiąg handlowych przez rewidentów izby skarbowej bardzo często spotykanym jest zarzut, że zapisy w księgach handlowych nie zgadzają sie z tzw. informacjami skarbowymi, posiadanymi przez władze skarbowe a otrzymanymi z ksiąg handlowych innych firm. Na podstawie takiej niezgodności zdarzają się wypadki uznawania ksiąg handlowych za **nieprawidłowe.**

Oczywiście władza skarbowa ma prawsze prawo porównywać posiadane informacje z zapisami w księgach handlowych. Niezgodność taka jednak nie może być powodem do uznania ksiąg za nieprawidłowe, dopóki władza skarbowa nie da płatnikowi możliwości wytłumaczenia się i wyjaśnienia tych różnic.

Na tym tle wydany został wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który wyjaśnił, że sam fakt niezgodności zapisów u księgowego z informacją władzy, zaczerpniętą z ksiąg handlowych innej firmy, nie może jeszcze spowodować dyskwalifikacji ksiąg. Jeżeli władza ma wątpliwości co do prawidłowości wyjaśnień płatnika odnośnie do zachodzących sprzeczności między księgami obydwu przedsiębiorstw, to jej obowiązkiem jest ustalić stan faktyczny sprawy drogą odpowiednich dochodzeń i zawiadomić płatnika z jakich powodów jego twierdzenie zostało pominięte. (Wyrok NTA L. Rej. 4657-35).

POLSKIE BIURO PODRÓŻY
ORBIS
Łódź, Piotrkowska 16 i 65
Tel. 101-01 i 266-50

Wycieczka
do Budapesztu

Wycieczka
do Wrocławia

5 dni
w Kopenhadze
od zł. 190.—

Ruch budowlany

Tegoroczny sezon już rozpoczęty

Rynek materiałowy jest ustabilizowany

Tegoroczny sezon budowlany rozpoczął się stosunkowo wcześnie. Rozpoczęto już szereg robót oraz ogłoszono sporą ilość przetargów na nowe roboty budowlane. Tempo jednak i rozmiary prac nie są jeszcze specjalnie duże; wpływ utrzymania do końca roku ulg budowlanych nie dał się jeszcze dotychczas wyraźnie odczuć.

Na terenie m. st. Warszawy i okolic podwarszawskich doszło w końcu marca do zawarcia układu między Stowarzyszeniem Zawodowym Przemysłowców Budowlanych z jednej strony a Związkiem Zawodowym Robotników Budowlanych z drugiej, dotyczącego warunków płacy i pracy w sezonie 1938 r. Układ ten, któremu ma zostać nadana moc powszechnego obowiązywania, przewiduje podwyżkę płac przy robotach ściśle budowlanych o 10 proc. Podwyżka ta przeprowadzoną ma być w dwóch etapach, t. zn. od 1 kwietnia rb. płace zostaną podwyższone o 5 proc., a od 1 sierpnia rb. o dalsze 5 proc.

Mimo to, że podwyżka została ograniczona tylko do pewnej kategorii robót i określonego terytorium, ma ona jednak pośredni wpływ na kształtowanie się sytuacji na odcinku płac i w innych dziedzinach robót budowlanych na szerszym terytorium.

Na rynku materiałowym poważniejszych zmian nie obserwowano. Jest on obecnie całkowicie ustabilizowany, z wyjątkiem może odcinka drzewnego, na którym ceny wykazują pewną — aczkolwiek bardzo lekką — tendencję zniżkową.

Zapotrzebowanie na cement jest dość znaczne. Nie wpływa to jednak na poziom cen, których notowania w dalszym ciągu wynoszą 3.50 zł. za 100 kg. w opakowaniu woreczkowym, parytet stacje Łazy, Ząbkowice, Siersza Wodna i Goleszów.

Koszty budowy utrzymują się na razie na poziomie poprzednim, jednak wkrótce będą musiały ulec zmianie ze względu na podwyżkę robociizny. Podwyżka płac robotniczych w ogólnych kosztach budowy wyrazi się zapewne cyfrą około 3,5 procent.

Humor.

UBEZPIECZENIE.

— Czy może pan polecić mi towarzystwo, w którym jest pan ubezpieczony od wypadków?

— A jakże!... Już dwanaście lat jestem ubezpieczony i nic mi się nie wydarzyło w tym czasie!

TRUDNA SYTUACJA.

— Nie, nie pozwolę na to, aby moje dzieci całowali obcy ludzie!

— Panu to łatwo! Ale co ja mam zrobić? Moje dziewczęta mają 17 i 18 lat!

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 21 kwietnia.

Belgia 89.50 89.72 89.28
Gdańsk 100.25 99.75
Berlin 213.07 212.01
Holandia 295.10 295.84 294.36
Kopenhaga 118.20 118.50 117.90
Londyn 26.47 26.54 26.40
Nowy York 5.30.1-8 5.31.3-8 5.28.7-8
Nowy York kabel 5.30.3-8 5.31.5-8 5.28.1-8
Oslo 133.33 132.67
Paryż 16.63 16.83 16.43
Praga 18.45 18.50 18.40
Sztokholm 136.74 135.06
Zurych 122.15 122.45 121.85
Włochy 27.99 27.85

AKCJE.

Bank Polski 115.00—115.50
Węgiel 29.75
Lilpop 70.25
Modrzejów 14.50
Ostrowiec 56.00
Starachowice 38.75
Żyrardów 65.00
Haberbusch 47.00
Tendencja słabsza.

PAPIERY PROCENTOWE.

Wewnętrzna 65.75
Inwestycyjna 1 em. 84.50
Inwestycyjna 1 em. serie 92.75
Inwestycyjna 2 em. 83.50
Inwestycyjna 2 em. serie 91.50—91.—
Konwersyjna 70.00
Dolarówka 42.50
Konsolidacyjna 68.75—69.25
8 proc. Ziemskie dol. kup. 74.51
4 i pół proc. Ziemskie 64.25—64.00 51.13
4 i pół proc. Warszawy 71.50
5 proc. Warszawy stare 74.75—74.25—75.00 ost. drobne.
5 proc. Warszawy 1933 r. 71.50—71.75
Tendencja dla pożyczek i listów utrzymana.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.
z dnia 21 kwietnia.

Na wczorajszym zebraniu giełdowano:
Dolarówka 42.50
Inwestycyjna 1 em. 85.50
Inwestycyjna 2 em. 84.25
Konsolidacyjna 69.50—69.00
Wewnętrzna 66.00—
Konwersyjna 69.50—69.00
Bank Polski 118.50—118.00
Tendencja mocniejsza.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ
z dnia 21 kwietnia.

Żyto 20.75—21.25
Owies II stand. 19.75—20.00
Owies III stand. 19.50—19.75
Mąka żytnia razowa 24.75—25.25
Gryka 18.50—19.00
Reszta bez zmiany
Tendencja na żyto, pszenice, mąkę ożywiona na inne spokojna.

BAWEŁNA.
Notowania z dnia 20 kwietnia.

NOWY JORK: loco 8.84, maj 8.80, czerwiec 8.81, lipiec 8.87

LIVERPOOL: loco 4.94, kwiecień 4.76, maj 4.79 czerwiec 4.84

BREMA: loco 10.72, maj 10.17, lipiec 10.22, październik 10.53

Skończona pieśń życia

Szalapin — śpiewak, aktor i człowiek

Dzieje romantycznej kariery

W tych dniach prasa doniosła o zgonie światowej sławy śpiewaka, Teodora Szalapina. Niezwykłe i romantyczne były koleje losu tego artysty, który z nizin nędzy rosyjskiej wdarł się na szczyty zawrotnej kariery i bogactwa.

* * *

GEHENNA.

Rok 1883. Teodor Szalapin miał wówczas dziesięć lat. Ojciec jego, pracownik urzędu powiatowego w Kazaniu, przepijał wszystkie zarobione pieniądze. Po biójce w knajpie lub na ulicy wracał z podbitemi oczami i w podartem ubraniu do domu, w pijackiej pasji rzucał się na żonę i syna, bił nielitościwie aż do krwi. Potem, potem siadał na podłodze i zachrypłym dyszkantem wyśpiewywał jakieś dzikie, tatarskie melodie, których słowa nie miały związku i znaczenia.

TEODOR SZALAPIN.

Mały Teodor, na pół przytomny z bólu, wsłuchiwał się w te pieśni. **Wyczuwał w nich instynktownie jakąś tajemniczą moc,** która za panuje nad jego życiem i wyprowadzi go z tego domu nędzy i piekła...

Któregoś dnia usłyszał pienia chóru cerkiewnego u nauczyciela śpiewu, który mieszkał o piętro wyżej. Chłopiec wbiegł na górę i poprosił o przyjęcie go w poczet członków chóru. Krótka próba wypadła pomyślnie. Po pewnym czasie zarabiał już rubla miesięcznie za niedzielne nabożeństwa w cerkwi.

Skrzętnie chował pieniądze do czasu, kiedy do Kazania przyjeżdżał jakiś teatr, lub opera. Wówczas Szalapin wykradał się z domu i nie bacząc na gniew ojca, kupował bilet i nieprzytomnie śledził widowisko.

Wracał do domu zupełnie odmieniony. Ojciec urządzał mu za każdym razem dzikie awantury, bił go, maltretował, krzyczał, że z głowy mu wybije teatr, że powinien iść na służbę, by zarobić w przyszłości na kawałek chleba, w przeciwnym bowiem razie zginie w więzieniu...

PRZYPADKOWY DEBIUT.

Teodor opuścił wreszcie dom swego ojca. **Przyszły lata tułaczki** na statkach, płynących Wołgą z północy na południe. Nie miał pieniędzy, więc śpiewem, opowiadaniami, sztukami akrobatycznemi zabawiał marynarzy, wzamian za co dawano mu przejazd i pożywienie.

Mając lat dziewiętnaście, Szalapin dostał engagement jako chórzysta do wędrownej trupy operowo - operetkowej.

W wigilię Bożego Narodzenia zachorował nagle aktor, który grał rolę Wielkiego Podczaszego w „Halce". Dyrektor trupy decyduje się w ostatniej chwili rolę tę powierzyć Szalapinowi.

I oto Teodor **poraz pierwszy na scenie jako solista.** Jest onieśmielony do najwyższego stopnia. W czasie śpiewu daremnie stara się wykonać jakiś gest: ręce i nogi odmawiają mu posłuszeństwa. Wreszcie koniec aktu. **Wybucha burza oklasków.** Szalapin pyta się nieśmiało, czy to pod jego adresem. —**Ukłoń się, do diabła, ukłoń się** — woła zdenerwowany kapelmistrz.

Szalapin kłania się niepewnie, cofając się krok za krokiem. Nagle, zahacza nogą o fotel... **i pada jak długi na deski.** Oklaski, które już ucichły, wybuchają spontanicznie nanowo. Czy bito mu wtedy brawo za jego śpiew, czy za komizm sytuacji — nie dowiedział się nigdy.

Wkrótce po tym debiucie, Szalapin znalazł się w swem rodzinnem mieście, w Kazaniu. Tam, wspólnie z kolegą, takim samym włóczęgą jak on, stara się o przyjęcie go do trupy operetkowej. **Uznano jednak zarówno głos Szalapina, jak i jego znajomość śpiewu — za niewystarczające.** Natomiast kolega jego zaangażowany został jako chórzysta. Był nim... **Maksym Gorkij.**

NĘDZA.

Szalapin tuła się z miasta do miasta w poszukiwaniu zarobku. Zimą znalazł się w Baku. **Mróz mu dokucza nielitościwie,** jest bez palta, które zmuszony był sprzedać. Co wieczór zjawia się w zakazanej knajpie na przedmieściu, gdzie zbierają się najgorsze szumowiny. **Śpiewa im piosenki, za co dostaje chleb i... wódkę.**

Pewnego dnia towarzysze z knajpy **szykują zamach na życie jakiegoś ulicznego sprzedawcy,** który w podszewce marynarki zaszyte ma grubsze pieniądze. Szalapinowi każą stać w określonem miejscu na czatach. Nie ma on odwagi im odmówić, ale ze strachu ucieka wreszcie i nie może już powrócić do knajpy, gdzie bądź co bądź mógł zjeść...

Sytuacja jest rozpaczliwa. **Szalapin nosi się z myślą o samobójstwie.** Krąży po ulicach miasta, nie ma dachu nad głową, głód mu dokucza — **beznadziejność...** Na jednej z ulic spostrzega zawiniątko: chusteczka do nosa, a w niej — **cztery srebrne dwudziestokopiejkówki.** Uszczęśliwiony jedzie do Tyflisu, gdzie wreszcie zostaje chórzystą, solistą i... maszynistą w objazdowej trupie teatralnej.

KARIERA I SŁAWA.

Szczęście zaczyna sprzyjać Szalapinowi. Jego głosem zachwycony jest stary profesor śpiewu w Tyflisie, który roztacza nad nim opiekę. Uczy go nietylko śpiewu, ale przede wszystkim przekształca oberwanego włóczęgę **w elegancko ubranego i układnego artystę.**

Wkrótce potem **Szalapin rozpoczyna swój zwycięski pochód.** Sława jego rośnie w piorunującym tempie: zostaje „śpiewakiem Jego Imperatorskiej Wysokości" w Operach cesarskich w Moskwie i Petersburgu; triumfalne występy we wszystkich stolicach świata potęgują jego popularność.

Jego Bazyli z „Cyrulika Sewilskiego", jego Borys Godunow, wspaniała kreacja Mefista w „Fauście" i w wykonaniu Szalapina najukochańsze jego pieśni „Burłaki" i „Pchła" — pozostaną na długo w pamięci.

TEMPERAMENT.

Lata ciężkich trudów i włóczęgi pozostawiły na Szalapinie swoje piętno w postaci niezwykłej wybuchowości, nerwowości. **Kochał do szaleństwa wszystkie swoje dzieci** z pierwszej i drugiej żony, ale nieraz sprawiał im przykrości wybuchami gniewu. Zresztą, w kołach artystycznych ten rys charakteru Szalapina nieraz wywoływał skandale. Potrafił on np. **zwymyślać dyrygenta w czasie spektaklu i przerwać przedstawienie.**

W roku 1923 definitywnie zerwał z bolszewikami i przeniósł się na stałe do Paryża, gdzie zamieszkał z dziećmi. Od czasu do czasu wyruszał na gościnne występy i do ostatniej chwili odnosił wszędzie sukcesy.

Przed jednym z ostatnich koncertów w Paryżu, genialny, 65-letni już artysta, **stracił wiarę w swój głos.** Cały dom był już od świtu na nogach. Szalapin w zdenerwowaniu przebiegał pokoje, krzycząc rozpaczliwie: **Nie będę mógł śpiewać! Straciłem głos! Koniec już, teraz już napewno koniec!**

A wieczorem, na scenie — wspaniała, gigantyczna postać wielkiego artysty przeżywała swą rolę z namiętnością i zapałem młodzieńca.

Szalapin skończył pieśń swego życia. Zszedł z tego świata wielki śpiewak i może największy w naszej epoce aktor - romantyk.

Przed śmiercią spisał drżącą już ręką słowa, które zostaną wyryte na jego nagrobku: **Tu spoczywa Szalapin, śpiewak, aktor i — człowiek.**

MAKSYM GORKIJ.

Kurier sportowy.

XV mistrzostwa Polski w boksie.

Początek zawodów w sobotę o godz. 19.30.

Niedzielne indywidualne pięściarskie mistrzostwa Polski, które odbywać się będą w Łodzi w najbliższą sobotę i niedzielę wzbudzają olbrzymie zainteresowanie w sferach sportowych naszego miasta.

Łódzki Okręgowy Związek Bokserski, który jest organizatorem tej wielkiej imprezy przygotował już wszystko.

Start Sobkowiaka, Rotholca i Kolczyńskiego stoi pod znakiem zapytania, bowiem „Kolka' nie chce ryzykować na tydzień przed eliminacjami w Berlinie nie wyleczonej zupełnie ręki, Sobkowiak ma trudności z wagą, Rotholc zaś zaniedbał trening.

Otwarcie mistrzostw zapowiedziane na godz. 19, zostało przełożone na godz. — 19.30, gdyż prezes PZB mjr. Mirzyński, który dokona otwarcia przyjedzie z Poznania po godz. 19. W niedzielę początek zawodów o godz. 19-ej t. zn. bez zmian.

Bilety na zawody są jeszcze do nabycia w firmie E. Stibbe (Piotrkowska 130)

Wielkie zawody pływackie chłopców

organizuje łódzka YMCA.

W nadchodzącą niedzielę (dnia 24-go kwietnia) w basenie Polskiej YMCA w Łodzi odbędzie się mecz pływacki pomiędzy reprezentacyjnymi drużynami Działu Chłopców YMCA i Gimnazjum Niemieckiego.

Zwycięski zespół otrzyma nagrodę ofiarowaną przez kierownictwo działu chłopców YMCA. Impreza dzięki ufundowaniu nagrody przechodniej będzie odtąd rozgrywana corocznie w sezonie wiosennym.

W niedzielnym meczu pływackim przewidziane są następujące konkurencje indywidualne i zespołowe: wyścigi na 25, 50 75 i 100 mtr. w stylach dowolnym, klasycznym i grzbietowym, sztafeta 10 x 50, mtr., w stylu dowolnym, po 2 sztafety 3 x 50, trzema stylami oraz zawody piłki wodnej.

Punktacja w meczu obowiązuje następująco: w konkurencjach indywidualnych 5, 3 2 1, w sztafetach 10, 6 4 2 a w piłce wodnej 15-9.

Omawiany mecz pływacki jest imprezą bardzo interesującą. Dzięki intensywnej pracy prowadzonej przez YMCA, liczba umiejących pływać w Łodzi wzrasta ogromnie. Każdy z członków Działu Chłopców uczy się sztuki pływania. Chłopcy ci są przeważnie uczniami łódzkich szkół.

Zawody reprezentacyjnego zespołu — działu Chłopców YMCA z najsilniejszym w Łodzi drużyną szkolną Gimnazjum Niemieckiego, będą więc bardzo ładnym przeglądem „narybku" pływackiego.

Licząc się z ogromnym zainteresowaniem młodzieży powyższymi zawodami organizatorowie ustalili propagandowe ceny biletów wstępu na imprezę (50 gr. 1 zł. i 1.50 zł.) Bilety nabywać już można w sekretariacie Polskiej YMCA i w Dziale Chłopców.

W dniu 3 maja br. Polska YMCA wraz z Łódzkim Kołem Polskiego Związku Wychowawców Fizycznych organizuje wiosenne zawody pływackie o nagrody przechodnie, ofiarowane przez Zarząd YMCA. Zawody te są już tradycyjne i stanowią jak gdyby wiosenne rozgrywki o mistrzostwo szkół średnich w pływaniu.

LEKKO - ATLETYCZNE ZAWODY NIEDZIELNE ODWOŁANO.

Na niedzielę 24 bm. była zapowiedziana impreza lekkoatletyczna pod nazwą „Przegląd sił lekkoatletycznych okręgu", którą miał zorganizować Łódzki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny na stadionie ŁKS-u. Poza tym równocześnie miały się odbyć eliminacje kobiece przed meczem Łódź — Poznań w dn. 15 maja w Poznaniu. Tymczasem stadion ŁKS-u został na niedzielę przez ŁOZPN na mecz o mistrzostwo klasy A: ŁTSG — PTC (o godz. 11-ej), zaś inne boiska będą również w niedzielę zajęte, tak, że ŁOZLA postanowił imprezę niedzielną odwołać, a eliminacje kobiece urządzić w innym terminie. Poza eliminacjami kobiecemi w Łodzi odbędą się również eliminacje w podokręgach tomaszowskim i kaliskim w dniach 1 wzgl. 8 maja.

* * *

W dniu Święta 3 Maja odbędą się w Łodzi dwa biegi: na 5 km. dla stowarzyszonych, niestowarzyszonych, organizacji PW i wojska, oraz na 2 km. tylko dla juniorów. Zgłoszenia do tych biegów do dn. 2 maja przyjmuje bez wspisowego codziennie sekretariat ŁOZLA (Przędzalniana nr. 68).

AKTUALNE ZAGADNIENIA SPÓŁDZIELCZOŚCI SPOŻYWCÓW W POLSCE.

Na powyższy temat p. T. Poźniak z Warszawy, sekretarz Wydz. Lustrac. Związku Spółdz. Spożyw. „Społem", wygłosi odczyt dn. 24 bm., o godz. 18-ej.

Odczyt ten urządza Polska YMCA w Łodzi w dużej sali gimnastycznej — wejście od ul. Traugutta 3. Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

Dziś w kinach

CASINO: — Pani Walewska.
CORSO: I. Pieśń skazańców, II. Samotne duchy.
EUROPA — Więzień królewski.
GRAND KINO — Wrzos.
IKAR: — Towarzysze broni.
JAR: — Na scenie: Humor to grunt; na ekranie: Fredek uszczęśliwia świat.
METRO: — Dunia.
MIMOZA: — Trójka hultajska.
PALACE: — La Habanera.
PRZEDWIOŚNIE: — Królowa przedmieścia.
RIALTO: — Pensjonarka.
RAKIETA: Moje szczęście — to ty!
STYLOWY: — Książę X.
TON: — Motyl hiszpański.
URANIA: — Tarzan wśród upiorów.
ZACHĘTA: — Dziewczęta z Nowolipek
CYRK STANIEWSKICH, Aleje Kościuszki Nr 5. — Jedno przedstawienie o godz. 8.30 wiecz.

Salon Sztuk Pięknych Karola Endego, Nawrot 8 tel. 153-55.

WSZYSCY DO CYRKU STANIEWSKICH.

Rekord powodzenia notuje podczas obecnej gościny cyrk Staniewskich, który przybył do Łodzi na okres bardzo krótki z rewelacyjnym programem niewidzianych dotychczas nowości. Ponieważ cały program jest bezwzględnie atrakcyjny i emocjonujący radzimy skorzystać z wyjątkowej okazji w formie zamieszczanych przez nasze pismo kuponów ulgowych. Dzięki takiemu kuponowi Czytelnicy nasi otrzymują wydatne zniżki przy zakupieniu biletów do Cyrku Staniwskich. Ponieważ program cyrku jest pierwszorzędny możemy go polecić naszym Czytelnikom i przekonani jesteśmy, że spędzą oni 3 godziny na pełnej zadowolenia rozrywce.

KUPON ULGOWY
DO CYRKU STANIEWSKICH
dla Czytelników *Kuriera Łódzkiego.* Ważny na przedstawienie wieczorne 8,30
w PIĄTEK, 22 kwietnia br.
Okaziciel nin. kuponu po wykupieniu w kasie cyrku 1. biletu, otrzyma drugi *IDENTYCZNY ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE.*

Dział oficjalny ŁOZPR.
KOMUNIKAT NR. 12 WYDZIAŁU GIER i DYSCYPLINY.

1) Zawiesza się z dniem ukazania się niniejszego komunikatu za nieuregulowanie kar porządkowych nałożonych przez Wydział Gier i Dysc. następujące kluby: IKP., WKS., ŁKS., UT., Bar Kochba, SKS.

2) Podaje się do wiadomości, że na zasadzie przeprowadzonego losowania kolejność spotkań w szczypiorniaku męskim w kl. A przedstawia się następująco:

I termin: Wima—IKP,. ŁKS—Zjedn. TUR.—HKS.
II termin: IKP—Zjedn. Wima—TUR. ŁKS—HKS.
III termin: ŁKS—Wima, IKP—TUR., Zjedn. — HKS.
IV termin: IKP—HKS. Wima—Zjedn., ŁKS—TUR.
V termin: — IKP—ŁKS., TUR.—Zjedn. Wima HKS.

Kolejność w drugiej rundzie nie ulegnie zmianie. Spotkania w kl. B. wyznaczane będą w miarę wolnych terminów.

3) Na podstawie zarządzenia PZPR. wprowadzającego szczypiorniak kobiecy zamiast hazeny, mistrzostwa w r. b. w tej dyscyplinie się nie odbędą. Odbędzie się natomiast turniej eliminacyjny do którego WG i D zakwalifikował następujące zespoły: K.E., Zjednoczone, IKP., ŁKS., Makabi, Wima, HKS.

W turnieju każda drużyna rozegra z każdą po dwa spotkania, przy czym 4-ry pierwsze drużyny w tabeli stworzą kl. A, reszta zespołów zaliczona będzie do kl. B. Drużyna, która zajmie I-sze miejsce w turnieju weźmie udział w turnieju najlepszych drużyn szczypiorniaka kobiecego w Polsce zorganizowanym przez PZPR w Warszawie w czerwcu br.

4) W związku z pkt. 3 komunikatu podaje się do wiadomości, że kalendarzyk rozgrywek w szczypiorniaku kobiecym na zasadzie przeprowadzonego losowania przedstawia się następująco:

Sobota, dn. 30 kwietnia — Boisko HKS.: godz. 16.00 KE.—ŁKS., godz. 17.00 HKS—Wima. Boisko Zjednoczonych godz. 16.00 Zjednocz.—IKP.

Niedziela, dn. 1 maja — Boisko HKS., godz. 16.00KE—Makabi., godz. 17.00: HKS—ŁKS., Boisko IKP.: godz. 16.00 IKP—Wima.

Sobota, dn. 7 maja — Boisko HKS. godz. 16.00 KE.—Wima, godz. 17.00 IKP—HKS., Boisko Zjedn. godz. 16.00— Zjedn.—Makabi.

Niedziela, dn. 8 maja — Boisko HKS. godz. 11.00 HKS—KE., Boisko Zjedn., godz. 11.00— Zjedn. — Wima, godz. 12.00 ŁKS—Makabi.

Sobota, dnia 14 maja — Boisko Zjedn.: godz. 16.00 Zjedn.—HKS., godz. 17.00 ŁKS—Wima., Boisko IKP godz. 16.00 IKP—Makabi.

W spotkaniach 2 rundy zachowana będzie ta sama kolejność.

65) Następne posiedzenie WG i D we wtorek, dnia 26 kwietnia br. o godz. 19.30.

Dział oficjalny ŁOZLA.
KOMUNIKAT ZARZĄDU NR. 8-38.

1) W związku z zajęciem boiska ŁKS w dniu 24 bm. przez ŁOZPN odwołuje się zawody lekkoatletyczne wyznaczone Komunikatem ŁOZLA nr. 5-38 z dnia 19 bm.

2) W związku z uregulowaniem składki za rok 1938 odwiesza się KS. Boruta.

CHOROBY JELIT.

Powagi lekarskie poświadczają, że naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa" działa nawet przy podrażnieniu jelit przyjemnie i bezboleśnie.

Dzień polityczny.

NOWA GRUPA POSELSKA.

W kołach politycznych stolicy mówi się o powstaniu nowej grupy poselskiej w najbliższym czasie Grupa ta wystąpiła całkowicie samodzielnie ogłaszając deklarację. Inicjatorem tej akcji ma być pułk. Sławek. Powstanie nowej grupy ma się podobno łączyć ze świąteczną rozmową jaka miała miejsce między gen. Skwarczyńskim a posłem Budzyńskim, autorem projektu ustawy antymasońskiej.

P. RUTKOWSKI Z PIASECKIM.

Wykluczeni z O.Z.N. działacze Młodej Polski przystąpią prawdopodobnie do Centrali Porozumienia Organizacyj Narodowo-Radykalnych, na czele której stoi p. Piasecki.

W skład Młodej Polski wchodzą również t. zw. Zielone Koszule, które stanowiły dawniej samodzielną organizację pn. Związek Młodzieży Ludowej.

Obecnie — jak się dowiadujemy — „Zielone Koszule pozostaną nadal w Służbie Młodych utrzymując kontakt z OZN. Będą one również trzonem reorganizowanej Młodej Polski.

GDZIE BYLI CHŁOPI?

O zachowaniu się ludowców w czasie zatargu polsko-litewskiego, tak pisze „Piast".

„Gdzie się podziali ci ludowcy? Oczywiście nie było ich na ulicy warszawskiej. Nie łazili na chodnikach i nie robili popłochu. Nie narzucali się i nie pokazywali nikomu. Nie udawali tanich bohaterów i nie brali po gębie od „narodowej policji".

Byli natomiast tam, gdzie nakazywał rzeczywisty obowiązek. Zamiast papierowych mieczyków, mieli szable prawdziwe. Zamiast spacerów na Warszawie stali nad granicą w rynsztunku bojowym. Zamiast wycierać bruki uprawiali swoje grzędy, by dać armii, czego potrzebuje, wyżywić przyszłych żołnierzy, a nie poskąpić także „szlachetnym donosicielom". I oni muszą jeść!

Ci chłopi-ludowcy, a nie kto inny mają zapełnić kadry obrońców w razie potrzeby. Oni mają dać konie, wozy, mięso, robotnika. Oni staną murem, albo nikt nie stanie. Oni tam będą, gdzie się Ojczyźnie służy nie pyskowaniem, nie wycieraniem kawiarni i bruków, nie pisaniem krzykliwych artykułów, poniżających, czy donosicielskich, ale sobą i swoim mieniem".

Wiec antykomunistyczny w Łodzi

Staraniem Międzyzwiązkowego Narodowo - Społecznego Komitetu Walki z Komunizmem okręgu łódzkiego odbędzie się w niedzielę, 24 kwietnia o godz. 10-ej rano w lokalu Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 wiec antykomunistyczny.

Na wiecu przemawiać będą pp.: mgr. praw Antoni Szadkowski i red, mgr. praw Antoni Malatyński z Warszawy. Przewidziana jest liczna obecność społeczeństwa ze względu na to, że Komitet Walki z Komunizmem skupia znaczną większość organizacyj pracowniczych z terenu Łodzi.

Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO.

W piątek, dnia 22 kwietnia o godz. 19-ej będą wznowione po przerwie świątecznej wykłady na kursie dla przewodników po Łodzi w lokalu Towarzystwa (Al. Kościuszki 17).

W sobotę, dn. 23.4. odbędzie się tradycyjne „Jajko Wielkanocne" dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godz. 20-ej.

W niedzielę, dn. 24.4. odbędzie się wycieczka na trasie Aleksandrów—Nakielnica. Celem wycieczki: poznanie doliny Bzury i dworu w Nakielnicy.

Zbiórka uczestników na Bałuckim Rynku o godz. 8.40. Dojazd do Aleksandrowa tramwajem pod miejskim, dalsza trasa piesza, powrót również tramwajem.

Koszt wycieczki: dla członków zł. 1, — dla gości zł. 1.20.

Zapisy na wycieczkę przyjmuje sekretariat Towarzystwa w piątek dn. 22 bm. od godz. 18—20-ej.

We wtorek dn. 26 kwietnia prof. Jan Malik zakończy cykl ilustrowanych przezroczami pogadanek o swej wędrówce grzbietami Beskidu Zachodniego Świetlica czynna od godz. 19 m. 30, początek pogadanki o godz. 20-ej.

Audycje radiofoniczne

PIĄTEK, dnia 22 kwietnia.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.15 Audycja dla szkół: Przygoda lotnika Michałka Cyncybałka. W oprac. Janusza Meissnera (z Krakowa) 11.40 Śpiewa Teodor Szaliapin (płyty) 11.57 Sygnał czasu i Hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa. 14.00 Muzyka operetkowa (płyty) 15.00 Życie artystyczne. 15.10 Tańce hiszpańskie w wykonaniu skrzypcowym (płyty) 15.27 Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Mój śwarny" — opowiada nie dla dzieci — wygłosi Jan Grabowski. 16.00 Rozmowa z chorymi ks. Kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa) 16.15 Koncert orkiestry dętej w wyk. Ork. P.P.W. pod dyr. Franciszka Nierychły. (z Krakowa) 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Wśród najmłodszych obywateli" — pogadanka wygł. Zofia Frąckowiakowa (z Poznania) 17.15 Recital fortepianowy Ryszarda Wernera 17.50 Przegląd wydawnictw — Prof. Henryk Mościcki 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Wiadomości sportowe lokalne. 18.10 Piosenki neapolitańskie w wykonaniu Edmunda Reinholda — akomp. Arno Heintze. (Koncert wymieniany do Krakowa. i Katowic) 18.40 Dlaczego w Polsce zjadamy mało ryb. — Pogadanka gospodarcza — wygł. inż. Jan Tymowski. 18.55 Odczytanie programu.

PIĄTEK, dnia 22 kwietnia.

19.00 Teatr Wyobraźni: „Mistrzyni" — czyli Komedia miłości i cnoty" — Jana Augusta Kisielewskiego — opracował Alfred Woycicki Wstęp Kazimierza Czachowskiego (z Krakowa)

19.30 Duet mandolinowy z tow. fortepianu. Wykonawcy: Edward Ciuksza i Andrzej Iljutowicz (mandoliny) Przy fortepianie Szymon Heller (z Wilna) 19.50 Muzyka (płyty) 20.15 Dziennik wieczorny 20.25 Przerwa. 20.30 Koncert europejski z Norwegii (z Oslo) Wykonawcy: Orkiestra i Chór Tow. Filharmonicznego w Oslo pod dyr. M. H. Kramma oraz M. Ernst Glaser (skrzypce) 21.30 Koncert rozrywkowy (z Poznania) Wykonawcy: Zespół salonowy Rozgłośni Poznańskiej, Maria Dowbór — sopran, zespół rewellersów Klemensa Waberskiego Włodzimierz Pietrzycki — klarnet, Hieronim Szperka — fortep. solo Władysław Raczkowski — akompaniament 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

Sala Filharmonii
tel 218-84.
W niedzielę, dn 24 b.m o godz. 12.30 w poł.
WIELKI WIOSENNY FESTIVAL MODY
WARSZAWA LONDYN PARYŻ
z udziałem Firm dyktujących modę w stolicy, jak: Goussia Cattley, Tytus Kowalski, Maison Gustawa i innych.
Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

Wieści z kraju

ZAMEK WIŚNIOWIECKICH

Na terenie głównego ośrodka turystyki poleskiej Pińska prowadzone są ostatnio prace konserwatorskie, celem zabezpieczenia zabytków tej ziemi. Szczególną uwagę zwracają prace nad konserwacją starodawnej rezydencji ks. Wiśniowieckich, zamku, wzniesionego przez ostatniego przedstawiciela tego rodu, wielkiego hetmana litewskiego, ks. Michała Serwucego. Ruiny zamku czynią obecnie nader przykre wrażenie, otoczone nędznymi domkami żydowskimi. Ruchliwe pińskie tow. upiększania miasta postanowiło wykupić wszystkie nieruchomości w bezpośrednim sąsiedztwie zamku zburzyć ohydne budy i stworzyć odpowiednie tło.

ZEBRANIE STOW. POLSKO - JUGOSŁOWIAŃSKIEGO.

W piątek dnia 22 bm. o godz. 7-ej wieczorem w sali posiedzeń zarządu miejskiego Plac Wolności 14 odbędzie się Walne Zgromadzenie stowarzyszenia Polsko-Jugosłowiańskiego w Łodzi.

ZE ZW. STRZELECKIEGO.

Dnia 22 bm. o godzinie 19.30 w lokalu Komendy Okręgu 4. Z. S., przy ul. Strzeleckiej nr. 2-8 (piąte piętro) — Dom - Pomnik im. Marsz. J. Piłsudskiego, odbędzie się posiedzenie Komisji Wychowania Obywatelskiego Zarządu i Komendy IV Związku Strzeleckiego.

Kierownicy poszczególnych działów proszeni są o przygotowanie sprawozdań i wniosków dotyczących realizacji pracy w przyszłości. Sprawy te zostaną omówione na posiedzeniu.

ODCZYT U TECHNIKÓW.

Staraniem Łódzkiego Stowarzyszenia Techników i Polskiego Towarzystwa Chemików-Kolorystów w piątek, dnia 22 bm. o godz. 20.15 w sali Stow. Techników przy ul. Piotrkowskiej 102. dyr. Artur Scheunert z Warszawy wygłosi odczyt pt. „Lasy, pola, łąki — podstawą naszych surowców włókienniczych" Odczyt będzie ilustrowany przezroczami.

Z I-go STOW. WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI.

Walne Zgromadzenie Członków I-go Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi i Województwa Łódzkiego z r. 1907 odbędzie się w piątek, dnia 22 kwietnia rb. o godz. 6-ej popoł. w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej nr. 21.

ZE ZW. MŁ. POLSKI, OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

Kierownik Okręgu Łódzkiego Zw. Młodej Polski p. Urbanowicz zarządził odprawę wszystkich kierowników Oddziałów prowincjonalnych, kierowników dzielnic m. Łodzi oraz sekcji wiejskiej, na sobotę na godz. 19.

Cel odprawy, sprawy organizacyjne i wytyczne pracy na najbliższą przyszłość.

Teatr, muzyka i sztuka

TEATR POLSKI.

Dziś o godz. 8,30 wiecz. a jutro dwukrotnie: o godz. 4-ej po poł. i 8,30 wiecz. grana będzie, pełna niezrównanego wdzięku i humoru „Królowa przedmieścia" z rozkosznymi piosenkami i kapitalnymi tańcami zainscenizowana przez Leona Schillera, w dekoracjach K. Mackiewicza z Borytą, Bronowską, Pilarską, Połomską, Reńską, Szczęsną, Wilińską, Zasadzianką Arnoldtem E. Dąbrowskim, Hańczą, Kopczewskim, Korwinem, Krasnowieckim, Lubelskim, Łuczakiem, Mrozińskim, Niwińskim, Nowosielskim, Płucińskim, Szymańskim i Wichniarzem,

TEATR KAMERALNY

Dziś o godz. 8,30 wiecz. a jutro o godz. 4 po poł. i 8,30 wiecz. nieprześcigniony w swym zawsze aktualnym dowcipie „Rewizor" Gogola wywołujący burze śmiechu na widowni. Reżyseria Br. Dąbrowskiego. Dekoracja O. Axera.

TEATR POPULARNY.

Dziś i dni następnych o godz. 8,15 wiecz. grana będzie ciesząca się zasłużonym powodzeniem, arcyzabawna farsa Franka i Hirszfelda „Interes z Ameryką" w wykonaniu zgranego zespołu Łódzkich Teatrów Miejskich pod kierunkiem reżyserskim Z. Biesiadeckiego.

REWIA MODY W FILHARMONII.

Pod egidą „Warszawa —Londyn— Paryż" odbędzie się w niedzielę dnia 24 bm. o godz. 12,30 w poł. w sali Filharmonii Wielki Wiosenny Festival Mody z udziałem firm dyktujących modę w stolicy. Rewia w Łodzi wywołała wielkie zainteresowanie, to też cała elegancka Łódź naznacza sobie rendez-vous na niedzielę do Filharmonii. Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

Teatr Kukiełek „Kot w Butach" dla naszych Czytelników

Czytelnicy nasi za okazaniem zamieszczonego poniżej kuponu otrzymują przy kupnie biletów ulgę w wysokości 33 proc.

Teatr Kukiełek dla Dzieci „KOT w BUTACH" wystawia stale najpiękniejsze bajki znakomitych autorek jak: Marii Kownackiej, Julii Duszyńskiej, Lucyny Krzemienieckiej i innych, przyczym dekoracje, kukły, efekty i td. pochodzą ze znanego warszawskiego teatru kukiełkowego „BAJ", posiadającego opinię najlepszego teatru tego typu nietylko w Polsce, ale i w Europie.

Bajki, wystawiane przez tear kukiełek „KOT w BUTACH" posiadają wyjątkowo wysoki poziom zarówno artystyczny, jak i pedagogiczny i spotykały się w bardzo życzliwym przyjęciem ze strony władz szkolnych, które potwierdziły jego istotne a stuprocentowe walory. Z tych względów każde dziecko w Łodzi powinno otrzymać możność zapoznania pięknych i niezwykle efektownych bajek, wystawianych przez teatr „Kot w butach", co właśnie ułatwią im zamieszczane w naszym piśmie kupony ulgowe. Przedstawienia otwarte dla publiczności odbywają się w każdą sobotę o godz. 4-ej po poł. i w każdą niedzielę o godz. 12-ej i 4-ej (Al. Kościuszki 57).

Kupon ulgowy
dla Czytelników **„Kuriera Łódzkiego"** upoważniający do nabycia dwóch biletów z ulgą 33% na przedstawienia Teatru Kukiełek dla DZIECI „KOT W BUTACH" (Al. Kościuszki 57)

SŁUSZNA KARA

Przed kilku dniami na pustym placu przy ul Gdańskiej w Warszawie w czasie sporządzania „petardy" z kalichlorcum został zabity 16-letni Edmund Koch. Policja ustaliła, że Koch kupił środki wybuchowe do wyrobu petardy w składzie farb należącym do Szlamy Estowskiego. Kupca pociągnięto do odpowiedzialności. Wczoraj na rozprawie sądu starościńskiego Warszawa — Północ, Estowski został skazany na 500 zł. grzywny i 30 dni bezwzględnego aresztu.

POKRWAWIONY SAMOCHÓD NA SZOSIE

W rowie przy szosie pod Włochami znaleziono rozbity samochód ze śladami krwi. Była to taksówka warszawska, oznaczona znakiem: TO. 2232. Dochodzenie ustaliło, że taksówka ta jadąc w kierunku Warszawy, zawadziła o kamień przydrożny i wpadła do rowu. Szofer zbiegł, a pasażerowie udali się pieszo do stacji kolejowej, gdzie ich opatrzono, poczem udali się pociągiem do Warszawy.

Władze prowadzą dalsze dochodzenie, by ustalić nazwisko szofera, który spowodował wypadek, a następnie uciekł przed odpowiedzialnością.

ZBRODNIA ZDRADZONEJ ŻONY.

42-letnia Wiktoria Zielińska napadła w parku miejskim w Obornikach na swego męża i jego kochankę 19-letnią Bronisławę Walkowiakównę, Gdy Walkowiakówna uderzona kilkakrotnie kijem w głowę straciła przytomność, Zielińska udusiła swą rywalkę przy pomocy sznura. Po dokonaniu zabójstwa Zielińska oddała się w ręce policji.

KANDYDACI NA BANDYTÓW.

Odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego Edwarda Dębińskiego i Huberta Wieczorka, którzy ub. nocy dokonali bezmyślnego napadu na posterunek policji w Małej Dąbrówce pod Katowicami. W czasie pierwiastkowych dochodzeń przyznali się oni do napadu i do zabrania dwóch karabinów i naboi, gdyż chcieli przyjść w posiadanie broni, aby móc dokonywać napadów. Dębiński nie ma jeszcze ukończonych 17 lat. życia.

Kradzieże i włamania

— Do biura firmy H. Mannaberg (Wólczańska 57) wczoraj dostali się nieznani włamywacze, którzy splondrowali całe biuro. Łupem złodziei padła tylko kwota około 40 zł. która znajdowała się w niezamkniętej kasie ogniotrwałej. Śledztwo w celu pochwycenia sprawców włamania prowadzi Wydział Śledczy.

— Fiszel Patt, zamieszkały przy ul. Łagiewnickiej 8, pochwycony został na gorącym uczynku kradzieży torebki kobiecej u zbiegu ulic Nowomiejskiej i Ogrodowej. Patta osadzono w areszcie śledczym.

— Przez wywiadowcę I-go komisariatu zatrzyma na została Toporowicz Genowefa, zamieszkała przy ul. Polnej 5, podejrzana o dokonanie szeregu kradzieży palt i kolczyków dziecinnych. Poszkodowani w podobnych wypadkach winni zgłosić się do komisariatu I-go (Limanowskiego 56) w celu ewentualnego rozpoznania sprawczyni kradzieży.

— Borensztajn Abram Jakób, zamieszkały przy ul. Masarskiej 12, usiłował dokonać kradzieży z mieszkania Wandy Kozak (Zachodnia 21). Manipulujące go przy drzwiach zastała właścicielka mieszkania i wszczęła alarm. Złodzieja zatrzymano i oddano w ręce policji.

— W bramie domu nr. 14 przy ul. Legionów nieznani złodzieje widocznie w obawie przed schwytaniem ich porzucili worek z łupem, pochodzącym z kradzieży, której dokonali w zakładzie fryzjerskim H. Borskiej przy ul. Legionów 16. W worku znaleziono różne narzędzia fryzjerskie wartości kilkuset złotych. Łup złodziejski oddano do VII komisariatu PP. skąd zwrócony został właścicielce.

— Mordka Kibel, zamieszkały przy ul. Masarskiej 2-4, dał się namówić nieznanej cygance na przepowiedzenie mu przyszłości. W czasie wróżenia Cyganka skłarda naiwnemu Kiblowi z kieszeni portmonetkę, zawierającą ponad 60 zł. Kabalarka - złodziejka znikła bez śladu.

Wypadki i zamachy samobójcze

— Na ulicy kpt. Pogonowskiego obok domu nr. 18 pokłuty został nożem Mikołaj Górnicz, zamieszkały przy ul. Pogonowskiego 19. Rannego opatrzył lekarz pogotowia miejskiego, stwierdzając lekkie uszkodzenie ciała. Sprawcę nożowej napaści, Stanisława Kuleszę (Śródmiejska 65) zatrzymała policja.

— W piwiarni przy ul. Radwańskiej 69 dokonała zamachu samobójczego 23-letnia służąca Natalia Łuczak, zamieszkała przy ul. Daniłowskiego 7. Desperatce udzielił pierwszej pomocy lekarz pogotowia PCK i przewiózł ją do szpitala Ubezpieczalni w stanie osłabionym.

— Podobny wypadek miał miejsce w restauracji przy ul. Napiórkowskiego 67, gdzie bufetowa Romana Kołacka, zamieszkała w tym samym domu otruła się nieznaną trucizną. Desperatkę uratował lekarz pogotowia PCK. Przyczyną zamachu Kołackiej była niechęć do życia.

— Nadel Samuel, zamieszkały przy ul. św. Andrzeja 39 zameldował policji, że jego służąca 23-letnia Waleria Rybicka wyszła z domu w dniu 16 bm. i więcej nie powróciła, nie dając o sobie żadnej wiadomości Policja wdrożyła dochodzenie.

RADIO-KĄCIK.

KONCERT EUROPEJSKI Z NORWEGII.

Dnia 22 bm. o godz. 20.30 Polskie Radio wraz z innymi broadcastingami zagranicznymi transmituje koncert europejski z Oslo. Koncert ten zobrazuje słuchaczom całokształt i charakter muzyki norweskiej

Na program złożą się utwory trzech reprezentacyjnych kompozytorów: Haralda Saeveruda, Christia na Sindinga i Eivind Grovena.

Jako wykonawcy koncertu norweskiego wystąpią Orkiestra i Chór T-wa Filharmonicznego w Ssło pod dyrekcją M. H. Kramma i skrzypek — Ernest Glaser

KOMEDIA MIŁOŚCI I CNOTY.

Dnia 22 bm. o godz. 19.00 Polskie Radio uczci pamięć jednego z czołowych przedstawicieli dramatu Młodej Polski, Jana Augusta Kisielewskiego. Słuchacze Teatru Wyobraźni zapoznają się z fragmentem dramatu pt. „Mistrzyni" czyli „Komedia miłości i cnoty", znalezionym w rękopisach tego autora. Kisielewski w tym szkicu nowego działu ukazuje się w odmiennym świetle od tego, w jakim zwykliśmy go oglądać, znając „Karykatury" czy „W sieci". Audycję poprzedzą rozważania cenionego krytyka Kazimierza Czachowskiego o twórczości Kisielewskiego.

PROSZKI OD BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH
ZE ZNAKIEM FABR.
PSZCZÓŁKA
Stosuje się również przy PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

Nie używaj innego mydła tylko mydło do golenia „PIXIN"

DZIAŁ LEKARSKI

POGOTOWIE Prywatne Lekarzy Chrześcijan
Tel. 1111-9
udziela pierwszej pomocy lekarskiej w ciągu całej doby.

Doktór
Sołowiejczyk
Choroby weneryczne i skórne
ul. Piotrkowska 99
Przyjmuje od 1—3 i od 5—9 wiecz.
w niedzielę i święta od 9—12 w poł.
W lecznicy prywatnej (Piotrkowska 88) od 6—8 wiecz.

Dr. HENRYKOWSKI
specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
TRAUGUTTA 9, ft. 1 p., tel. 262-98
przyjmuje od 8—11 i od 6—9 w.
niedz. i święta od 9—12.30 popoł.

PRZYCHODNIA DLA CHORYCH
WENERYCZNIE
mężczyzn i kobiet
PIOTRKOWSKA 88
Leczenie chorób wenerycznych i skórnych
Kobiety i dzieci przyjmuje kobieta-lekarz. Przychodnia czynna od 9 r. od 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny
PORADA 3 zł.

Dr. med,
Jadwiga Goldman
Choroby dzieci
przeprowadziła się na
ul. Narutowicza 75c
tel. 207-26

Dr. med. L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32, front I piętro telefon 213-18
Przyjmuje od 8—9,30 rano i od 5,30—9 w
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

Dr. med.
Maria Frankiewiczowa
Choroby kobiece i położnictwo
Sosnowa 32, róg Napiórkowskiego
tel. 219-64. — Przyjmuje od 3—7.

Lekarz-dentysta
S. Watnicka
ul. Napiórkowskiego 65
tel. 172-33.
(Róg Lubelskiej) front I piętro.
Przyjmuje od g. 9—1 w poł. i od 3—8 w.

Dr. med. HELLER
spec. chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych
Traugutta 5 telef. 179-89
przyjmuje 8—11 r. i od 4—8 wiecz.
W niedz. i święta od 10 — 12 pp.

Dr med.
M. Rundsztajn
akuszerja i choroby kobiece
POMORSKA 7, tel. 127-84
Przyjmuje od g. 8—10 r. i od 4—8 w

+ „OLLA" PRES.?
NIEDOŚCIGNIONE w JAKOŚCI i PEWNOŚCI
ORYGINALNE TYLKO Z TYM ZNAKIEM FABRYCZNYM:
BEZGRANICZNIE ELASTYCZNE
+ „OLLA" +
PATENT FRANC. NR. 790.504
PATENT AMER. NR. 1059.701

Syndyk Masy Upadłości firmy „Przemysł Wełniany Franciszek Kinderman" w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 63 przystępuje do sprzedaży z licytacji:

1. remanentu artykułów: jak przędza i odpadki przędzy, preszpany, skrzynie i t. p. ocenione łącznie na sumę 4500 złotych oraz
2. urządzenia biurowego wraz z dwoma kasami ogniotrwałemi i maszyny do pisania, ocenionego na łączną sumę 2000 złotych.

Na miejscu w fabryce spis tych przedmiotów, oraz obiekty w naturze wskaże urzędnik firmy p. Kuntze w godzinach przedpołudniowych.

Reflektanci mogą składać oferty z podaniem ofiarowanej ceny za cały 1 remanent oraz 2. za urządzenie biurowe w kancelarji adwokata Szczepana Bocheńskiego w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 37a, III p. do dnia 26 kwietnia 1938 r. włącznie.

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA i WYCHOWANIE

Kadetów Korpus, Kursy Przygotowawcze prowadzone przez absolwentów. Opłata 90 zł. mies. Wykłady już się rozpoczęły. Zapisy i informacje od 12—1 i 7—8 Kilińskiego 144, m. 11.

KUPNO i SPRZEDAŻ

WSZELKIE używane maszyny do pisania zamieniamy na nowe „Erika" na najdogodniejszych warunkach. Katalogi na 1938 r. bezpłatnie. Perła i Pomorski, Piotrkowska 85.

USTNIEJE OD R. 1896
WÓZKI DZIECIĘCE
ŁÓŻKA METALOWE
MATERACE
NAJTANIEJ w FABR. SKŁADZIE
J. B. WOŁKOWYSKI
NARUTOWICZA 11 TEL. 137-70
REPERACJE I LAKIEROWANIE

RESZTKI, okazyjnie na ubrania, suknie kostiumy, palta itp. Sienkiewicza nr. 29, poprz. of. part.

Place w pobliżu dworca Łódź-Kaliska tramwaj 5. 8 i 14, od 500 metrów kwadratowych począwszy. Przewidziana zabudowa o 2-ch kondygnacjach, do sprzedania: Wiadomość: Jankau, Narutowicza 49, m. 7, telefon 103-81, od 10—12 i 4—6.

PIANINA nowe pierwszorzędnej jakości już od zł. 1 200.— także używane pianina okazyjnie do sprzedania. Spłaty ratalne, **B. SOMMERFELD:** Skład fabryczny, Łódź, Piotrkowska 86.

Bilet roczny tramwajowy kupię od akcjonariusza Kolei Elektrycznej. Oferty do admin. sub „W.W."

Sklep spożywczy bez odstępnego do sprzedania zaraz. Łódź, Braterska 10.

Dwa place przy ul Janiny oznaczone nr. 15 i 17 do sprzedania. Wiadomość: Cukiernia „Esplanada" Piotrkowska 100

Reklama to dźwignia handlu! !!

POSADY i PRACE

a) POSZUKIWANE

Dyrektor Apreteur sukna, wybitna siła fachowa, poszukuje stanowiska. Łaskawe oferty: Warszawa, Wojciecha Górskiego 6-21, Czetwierikow.

b) ZAOFIAROWANE

Biuralista rutynowany z umiejętnością pisania na maszynie potrzebny zaraz do instytucji handlowej. Oferty pod „G. d." składać w Administracji „Kurjera Łódzkiego".

Poszukuję inteligentnej czystej dziewczyny do dwojga dzieci 6 i 5 lat Pożądane świadectwa. Wiadomość w administracji „Kuriera Łódzkiego" ul. Piotrkowska 11.

Potrzebna inteligentna praktykantka na sprzedawczynię. Zgłoszenie Śródmiejska 39/20 godz 8—10,30 wiecz.

Potrzebna zdolna panienka, obeznana w branży kolonialnej. Wiadomość w administracji „Kuriera Łódzkiego".

LOKALE i MIESZKANIA

b) ZAOFIAROWANE

MIESZKANIA 1 pokojowe od zł. 40 kw., I p. z kuchnią od zł. 65 kw. 2 p. z kuchnią od zł. 160 kw, 3-4-5-6 pokojowe, lokale handlowe pokoje umeblowane garsoniery od zł. 25 m. poleca „Kosmos" Piotrkowska 111 tel. 147-46.

MIESZKANIE 1 p. od zł. 35 kw. 1 p. z kuchnią od zł. 53 kw. 2 p. z kuchnią od zł. 140 kw. 3, 4, 5 i 6-cio pokojowe mieszkania, lokale biurowe, pokoje umeblowane z klatki schodowej od zł. 20 poleca Biuro „Zenit" Piotrkowska 82 tel. 260-25.

PRZEPROWADZKI
W WOZACH MEBLOWYCH i SAMOCH.
C. HARTWIG
TANIO - SOLIDNIE - FACHOWO
C. HARTWIG S. A.
PIOTRKOWSKA 86. TEL. 273 - 60.

Do wynajęcia sklep nadający się na rzeźnictwo, ul. Bol. Limanowskiego nr 118, wiadomość u gospodarza.

Pokój GOŚCINNY
HUGONA GEISLERA Główna 21.
telefon 160-03
Dziś węgorz, sos koperkowy
Loewenbräu Triumfator

RÓŻNE

Ondulacja trwała, komplet 5 zł. z gwarancją, grube naturalne loczki i szerokie falę „Józef" Nawrot 54 a, tel. 191-85.

Lecznica dla psów
lekarza weterynarii A. M. REICHA
Gdańska 117-a
(róg Zamenhofa) tel. 175-77. Czynna.
Strzyżenie psów.

Znalezione w Wielką Sobotę pieniądze można odebrać za udowodnieniem. Piotrkowska 183, m. 1, od 2 do 3 p. p.

OGŁOSZENIE.

Sędzia Komisarz masy upadłości firmy „Przemysł Wełniany Franciszek Kinderman" Sp. Akc. w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 63, podaje do wiadomości, na podstawie art. 150 Prawa Upadłościowego, że postanowieniem Sądu Okręgowego Wydz ał III Handlowy w Łodzi z dnia 12 kwietnia 1938 r. został przedłużony termin do zgłaszania wierzytelności do dnia 20 maja 1938 r. Wzywam przeto wszystkich wierzycieli, którzy dotychczas wierzytelności swych nie zgłosili, do zgłoszenia ich w terminie do dnia 20 maja 1938 r. do Sędziego Komisarza (Łódź, Plac Dąbrowskiego Nr, 5 pokoju Nr. 107) z dołączeniem do zgłoszenia dowodów wierzytelności w orginale lub uwierzytelnionych w odpisach.

Sędzia Komisarz
(—) **Alfons Gregor**

Baczność Nowi i Dawni

Prenumeratorzy zamiejscowi

którzy nie zalegają z wpłacą prenumeraty

„Kuriera Łódzkiego"

za miesiąc m a j 1938 r.

otrzymują bezpłatnie dwa przepiękne dodatki książkowe p. t.

„Zaklęty Dwór"

I i II tom **W. Łozińskiego**

Te same dodatki książkowe otrzymają również

wszyscy nowi Prenumeratorzy

wpłacający prenumeratę za miesiąc m a j. Wysyłka książek nastąpi 20 m a j a. Prosimy zatem nie pomijać nadarzającej się okazji i natychmiast wpłacić prenumeratę, by otrzymać wymienione wartościowe dodatki

P. S.

Zaznaczamy, że wyżej wymienione książki będą w pięknej oprawie i na dobrym papierze, nie mówiąc o wysokiej wartości literackiej.

Administracja.

Płatki Owsiane
Knorr
nie zawierają łusek szkodliwych dla zdrowia.
Konieczne do racjonalnego odżywiania:
niemowląt
dzieci - dorosłych
zdrowych - chorych

Obwieszczenie.

Na skutek wniosku Zarządu Miejskiego w Łodzi z dnia 4. IV. 1938 roku Nr. VII. O 13/32/38 na podstawie art. 32 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 24. IX. 1934 r. o postępowaniu wywłaszczeniowym (Dz. U. R. P. Nr. 8 poz. 776) zarządza się rozprawę ustną co do ustalenia odszkodowania za wywłaszczone na rzecz gminy m. Łodzi pod przedłużenie ulicy Zeromskiego w Łodzi na przestrzeni od ulicy Radwańskiej do ul. Kątnej gruntów o łącznej powierzchni 19936,7 m² wraz z zabudowaniami, stanowiących własność hipotecznych następujących osób:

1) Banku Spółek Niemieckich w Polsce Sp. Akc., oznacz. nr. hip 875 a i 875 ba Rep. hip. nr. 5386.
2) Henocha Kantorowicza, Jakóba vel Jankla Widawskiego, Józefa Grynberga, Jakuba Rubinowicza, Berysza Rubinowicza, Szmula Abrama Rubinowicza i Nechumy vel Nuchemy Fuks, oznacz. nr. hip, 875 c Rep. hip. Nr. 4481.
3) Akc. Tow. Wyrobów Bawełnianych „Gampe i Albrecht" oznacz. Nr hip. 875 d Rep. hip. Nr. 2495 oraz Nr: hip. 875 b, Rep. hip. Nr. 1179 oraz
4) Spółki Akc. Zakłady Włókiennicze Karol Hoffrichter, oznacz. Nr. hip 871, Rep. hip. Nr. 4293

Powyższa rozprawa odbędzie się w dniu 6 maja 1938 r. o godz. 10 przed południem w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi, przy ul Ogrodowej Nr. 1 w pokoju Nr. 22 (w Oddziale Administracyjno-Prawnym Wydziału Ogólnego).

Podając powyższe do publicznej wiadomości, Urząd Wojewódzki wzywa strony zainteresowane, a w szczególności:

a) Zarząd Miejski w Łodzi, jako działający imieniem gminy m. Łodzi.
b) wyżej wymienionych właścicieli wywłaszczonych nieruchomości jakoteż
c) inne osoby mające prawa rzeczowe na powyższych nieruchomościach

aby zjawiły się na rozprawie w miejscu i terminie wyżej oznaczonym.

Zarazem Urząd Wojewódzki uprzedza, że w razie niestawienia się na rozprawie stron zainteresowanych, wysokość odszkodowania zgodnie z art. 32 wyżej powołanego prawa o postępowaniu wywłaszczeniowym będzie ustalona bez ich udziału na rozprawie.

Wreszcie nadmienia się, że do powyższej rozprawy powołano, jako biegłych: 1) inż. **Mariana Kurkowskiego** i 2) bud. **Józefa Kozaka**

Łódź, dnia 12 kwietnia 1938 roku.

Za Wojewodę **(—) Aleksander Tymianiecki**
Naczelnik Wydziału

Do akt: Km. VII 406/38

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. VII-go Włodzimierz Gamburcew zamieszkały w Łodzi przy ul. Magistrackiej Nr. 1 na zasadzie art. 602 k p. c ogłasza, że w dniu 4 m a j a 1938 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Brzezińskiej 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 7 luster fryzjerskich i marmurowy blat oszacowanych łączną sumę zł. 900 gr. — które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 20 kwietnia 1938 r.

Komornik (—) W. GAMBURCEW

Sprawa Skarbu Państwa p-ko Abramowi Bokowi

Do akt Nr. Km. 490/38

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. XII-go, St. Gasiński, zamieszkały w Łodzi, ul. Gdańska 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 kwietnia 1938 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 800 gr. —, a mianowicie: fortepian f-my Diederich Freres, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź dn. 11 kwietnia 1938 r.

Komornik: (—) St. GASIŃSKI

Sprawa Łazarza Grodzieńskiego p-ko Emilowi Güntherowi

Do akt Nr. Km 682/38

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi. rew. 5-go zamieszkały w Łodzi przy ul, Al. 1 Maja 34 na zasadzie art: 602 k p. c. ogłasza, że w dniu 25 kwietnia 1938 r. o godz. 13 w Łodzi, ul. Narutowicza nr 20 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę 1220 gr.— a mianowicie. maszyny. do pisania. stolika i 50 foteli które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 6 kwietnia 1938 r.

KOMORNIK (—) **St. Dulkowski**

Sprawa f. „Alvater" Fabr Likierów Zygfryd Gazsler p-ko f. „Palarni M. i H. L. Celmajster".

Do akt: Km. VII 406/38

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. VII-go Włodzimierz Gamburcew zamieszkały w Łodzi przy ul. Magistrackiej Nr. 1 na zasadzie art. 602 k p. c ogłasza, że w dniu 4 m a j a 1938 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Brzezińskiej 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 7 luster fryzjerskich i marmurowy blat oszacowanych łączną sumę zł. 900 gr. — które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 20 kwietnia 1938 r.

Komornik (—) W. GAMBURCEW

Sprawa Skarbu Państwa p-ko Abramowi Bokowi

Do akt Nr. Km 326/38

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 5 go, zamieszkały w Łodzi, ul. Al. I Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25 kwietnia 1938 r, o godz. 12 w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 42 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 1.890 gr. — a mianowicie: 6 sztuk towarów wełnianych, 2 sztuk towarów na damskie płaszcze, szafy orzechowej do książek, biurka orzechowego, foteli i 4 krzeseł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn 5 kwietnia 1938 r.

KOMORNIK: (—) **St Dulkowski**

Sprawa f „J. Opolion i Synowie" wł. B-cia Opolion p-ko f. „Tauba Wajskohl".

„Czystość"
Łódź, ul. Piotrkowska 44,
Telefon Nr. 167-45.
Przyjmuje wszelkie roboty, a mianowicie: cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz czyszczenie wystaw, okien, sprzątanie biur i pokoi.
Ceny konkurencyjne

nie zawiera szkodliwych domieszek. Przygotowany jest na sproszkowanych cebulkach lilii białej.

CENY PRENUMERATY:
z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. „MAŁY KURJER".
miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 4.50 zagranicą zł. 10.— odnoszenie do domu 40 gr. **Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca.**
Konto czekowe P. K. O. 602-800.

Ogłoszenia po godzinie 9 wieczorem należy kierować na ulicę Żwirki 2 (tel. 138-28)

CENY OGŁOSZEŃ: powierzchnia strony 480 mm. x 350 mm. za wiersz milimetrowy 1-łamowy (str. 5 łamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr. nekrologi 40 gr. **Zwyczajne** za wiersz milimetrowy 1 łamowy (str. 12 łamów) 12 gr. **Drobne** 15 gr. poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Opisowe tekstem redakcyjnym zł. 2. — za milimetr. Ogłoszenia dwukolorowe o 50% drożej, zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Wzmianki reklamowe oznacza się cyfrą (Wr). Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona 20% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny:
CZESŁAW GUMKOWSKI.

Odbito w drukarni Jana Stypułkowskiego,
Łódź, Piotrkowska 195, (Żwirki 2, dawn. Karola).

Wydawca: **JAN STYPUŁKOWSKI.**
Redaktor odpowiedzialny: **STANISŁAW RACHALEWSKI.**